8 str. Piątek, 22 grudnia 1933 20 gr.

DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV | Redakcja i Administracja ul. Marszałka Focha 12. | Telefon 22-18 Konto czek. P. K. O. 205.102 | Nr. 293

300 tysięcznej armji za 10-letni pakt o nieagresji domaga się Hitler od Francji

Co zawiera pismo ambasadora Ponceta do Paul Boncoura?

Paryż, 21. 12. (PAT). Okazuje się, że radca ambasady francuskiej w Berlinie Arnal przywiózł do Paryża nie notę rządu niemieckiego, jak to podawała prasa, lecz **pismo ambasadora francuskiego w Berlinie p. Ponceta, które zawiera ROSZCZENIA NIEMIEC, wyrażone przez kanclerza Hitlera podczas jego pierwszej rozmowy z ambasadorem francuskim.**

DOKUMENT TEN JEST SZCZEGÓLNIE WAŻNY ze względu na to, że zredagowany został w porozumieniu z rządem niemieckim, co nadaje mu **charakter ścisłej precyzji i autentyczności.** Koła dobrze poinformowane twierdzą, że **treść tego dokumentu Wilhemstr. zakomunikowała również ambasadorowi angielskiemu i włoskiemu.**

Radca Arnal niezwłocznie po przyjeździe do Paryża **zgłosił się na Quai d'Orsay i wręczył pismo Ponceta ministrowi Paul-Boncourowi.**

Według informacyj kół politycznych, memorjał, przywieziony z Berlina pozwoli rządowi francuskiemu zająć dokładne stanowisko wobec roszczeń niemieckich. Francuska rada ministrów ustali szczegółowe instrukcje dla ambasadora Ponceta, które będą mu przesłane w najbliższym czasie.

Zdaniem kół, propozycje niemieckie przedstawiają się następująco: 1) **NIEMCY ŻĄDAJĄ 300.000 armji, rekrutowanej z poboru na przeciąg 1 roku i zaopatrzonej w dostateczną ilość broni defenzywnej, 2) Niemcy zgadzają się na zasadę stosowania międzynarodowej kontroli** w stosunku do swych sekcyj szturmowych pod warunkiem jednak, że kontrola ta będzie stosowana również i do organizacyj paramilitarnych i innych krajów, 3) Rząd niemiecki zaznacza, że **propozycje zaniechania plebiscytu w Zagłębiu Saary** nie zmierzają bynajmniej do zmodyfikowania statutu terytorjalnego Zagłębia Saary przed upływem terminu, oznaczonego przez traktat wersalski, 4) Niemcy zaproponują **ZAWARCIE PAKTU NIEAGRESJI NA LAT 10 FRANCJI I INNYM SWYM SĄSIADOM.**

Dzienniki podkreślają, że **przywieziony przez radcę Arnala tekst należy uważać za autentyczny.** Nie jest on jednak notą, gdyż w tym wypadku dokument Wilhelmstr. według zwyczajów dyplomatycznych byłaby wręczyła na Quai d'Orsay przez ambasadora niemieckiego w Paryżu.

Francja jest wierna przyjaźni z Polską

„Oto nasza prawdziwa polityka" — pisze prasa francuska

Paryż, 21. 12. (PAT). Radykalna „Ere Nouvelle" zaznacza, że Francja powinna zgrupować wszystkie państwa, dążące do tego samego celu i obawiające się przedsięwzięć zbrojeniowych w trosce o swe bezpieczeństwo, jak również o bezpieczeństwo międzynarodowe. „Z tego powodu — pisze dziennik — jesteśmy wierni naszym dawnym przyjaciołom z Polską, Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławją. To również powinno nas zachęcać do rozszerzenia tych przyjaźni i wysiłków o zbliżenie z Hiszpanją, Turcją i Rosją. Oto prawdziwa polityka Francji".

Po gen. Johnsonie — Frank Walker

ratować ma gospodarkę Stanów Zjednoczonych

Niespodziewane zarządzenie Roosevelta

Londyn, 21. 12. (PAT). Prezydent **Roosevelt sprawił wszystkim niespodziankę** przez nagłe **utworzenie nowej nadzwyczajnej „Rady Narodowej"** i powołanie na prezesa tej Rady zupełnie nieznanego człowieka, nie będącego nawet członkiem kongresu. Jest nim **Frank Walker.** Do atrybucyj jego należy skoordynowanie i skonsolidowanie rozmaitych organów odbudowy oraz wydawanie zarządzeń nadzwyczajnych, dotyczących wszystkich tych organów.

Powołanie do życia nadzwyczajnej rady narodowej i postawienie na jej czele Walkera, stanowi **poważne ograniczenie kompetencyj dotychczasowego dyktatora przemysłowego Ameryki gen. Johnsona,** który stoi na czele urzędu odbudowy narodowej t. zw. N. R. A.

Na Capri

spotka się Simon z Mussolinim

Londyn, 21. 12. (PAT). W tutejszych kołach politycznych uważa się prawie za pewne, że minister John Simon, który udaje się jutro do Paryża, ma spotkać się w drodze powrotnej z Capri z Mussolinim. Co się tyczy spotkania Simona z Hitlerem, to jak donosi agencja Reutera, jest ono w tej chwili mało prawdopodobne. Minister Simon wróci do Londynu dnia 7 stycznia rp.

Komisarz Rządowy w Berlinie

Berlin, 21. 12. (PAT). Na stanowisko komisarza państwowego miasta Berlina zamianowany został dr. Lippert.

B. pruski minister przed sądem

za sprzeniewierzenie i przekupstwo

Berlin, 21. 12. (PAT). Przed sądem karnym w Bochum rozpoczął się **sensacyjny proces przeciwko byłemu pruskiemu ministrowi opieki społ.,** wybitnemu działaczowi partji centrowej Hirtzigerowi, oskarżonemu o **sprzeniewierzenie i przekupstwo.**

Akt oskarżenia zarzuca Hirtzigerowi, że jako minister pruski subwencjonował z funduszów państwowych jedno z przedsiębiorstw budowlanych wzamian za to otrzymać miał tytułem gratyfikacji willę podmiejską.

400 tysięcy Niemców poddanych zostanie sterylizacji

Berlin, 21. 12. (PAT). W związku z wejściem w życie począwszy od Nowego Roku ustawy sterylizacyjnej w Niemczech dzienniki donoszą, że **na terytorjum Rzeszy zostanie utworzonych 1700 sądów** do spraw dziedzicznie obciążonych i 27 sądów wyższych. W najbliższym czasie **przewidziane jest poddanie sterylizacji 400.000 osób w Niemczech.** Przeważnie poddane operacji będą osoby cierpiące na wrodzony niedorozwój umysłowy. Zabieg sterylizacji u mężczyzn kosztować będzie 20 marek od osoby, u kobiet zaś 50 marek.

Katastrofa samolotu min. Cota

Barcelona, 21. 12. (PAT). Samolot, wiozący francuskiego ministra Cota przy lądowaniu na lotnisku Prad uległ uszkodzeniu. Pasażerowie wyszli bez szwanku.

Nowa „Fraülein Doktor"

Wykrycie wielkiej afery szpiegowskiej w Paryżu

Paryż, 21. 12. (PAT). Ostatni numer „Petit Parisien" podaje, że **policja paryska tropiła na ślad wielkiej afery szpiegowskiej.** Od 48 godzin trwają dochodzenia, rewizje i aresztowania. Dotychczas **aresztowano 13 osób różnych narodowości.** Wśród aresztowanych znajdować się ma także **kilku Francuzów.** Jedną z aresztowanych jest **córka byłego komisarza policji paryskiej.** Nazwiska aresztowanych trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Paryż, 21. 12. (PAT). Wykryta wczoraj afera szpiegowska zatacza **coraz szersze kręgi.** W samym Paryżu aresztowano już **12 osób,** przy których znaleziono **większe sumy pieniężne, korespondencje, plany i dokumenty wojskowe.**

W organizacji szpiegowskiej brały udział osoby różnej narodowości, Rosjanie, Niemcy, Serbowie i Francuzi. Wśród aresztowanych **są również i obywatele polscy Chana i Mojżesz Salcmanowie.** Kierownicze stanowisko w szajce szpiegowskiej zajmowali **dwaj Rosjanie Reszecki i Stakowicz.** U aresztowanych znaleziono wiele druków komunistycznych.

Zagadkowe zaginięcie w Austrji

naczelnika wydziału „Funduszu Bezrobocia"

(o))Warszawa, 21. 12. (tel. wł.). Od pewnego czasu krążą w Warszawie **pogłoski o tajemniczem zaginięciu w Austrji naczelnika wydziału prawnego Funduszu Bezrobocia p. Szturm de Sztrema.**

P. S. od dłuższego czasu poważnie chorował na płuca i zaburzenia nerwowe. W celach **kuracyjnych udał się na miesięczny urlop do Austrji.** Z Warszawy **przyjechał do Wiednia,** gdzie zatrzymał się w pewnym hotelu przy Josephplatz. W hotelu złożył swe bagaże i polecił portjerowi, by ten zatrzymał wszystkie nadchodzące do niego listy do czasu jego powrotu. Od tej chwili wszelki ślad po naczelniku S. zaginął. Przez cały czas urlopu nie martwiono się jednak z tego powodu, dopiero, gdy czas urlopu się skończył, zaniepokojona rodzina zwróciła się do policji austrjackiej o wszczęcie poszukiwań.

P. Prezydent Rzplitej zwiedził wystawę plastyków legjonowych

Warszawa, 21. 12. (PAT). Wczoraj w południe p. Prezydent Rzplitej przybył do Instytutu Propagandy Sztuki, by zwiedzić wystawę koła plastyków Legjonowego Instytutu Studjów.

P. Prezydentowi towarzyszył prezes Walery Sławek, szef kancelarji cywilnej dr. Hełczyński i szef kancelarji wojsk. pułk. Głogowski. U wejścia do Instytutu powitali p. Prezydenta Rzplitej dr. Dziadosz, wiceprezes Instytutu Propagandy Sztuki generał Zamorski, poseł Starzak, dyrektor Instytutu Propagandy Sztuki p. Rutkowski, prezes Koła plastyków Legjonowego Instytutu Studjów p. Modzelewski i prezes Komitetu wystawy p. Ryszkiewicz.

Delegacja LOPP w Belwederze

Warszawa, 21. 12. (PAT). W dniu wczorajszym przybyła do Belwederu delegacja LOPP, w osobach prezesa rady głównej LOPP byłego ministra Kuehna oraz prezesa zarządu głównego LOPP generała Berbeckiego, celem wręczenia p. Marszałkowi Piłsudskiemu dyplomu i odznaki honorowej Ligi Obrony Przeciwlotniczej.

Cztery rozporządzenia uposażeniowe

(o) Warszawa, 21. 12. (tel. wł.). Jakeśmy już donosili, Rada Ministrów na onegdajszem posiedzeniu uchwaliła w związku z nową ustawą uposażeniową **cztery rozporządzenia.**

Pierwsze z nich dotyczy zaszeregowania do nowych grup uposażeniowych funkcjonarjuszów państwowych i określa sposób automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup. Rozporządzenie to reguluje również sprawę dodatków lokalnych i funkcyjnych, oraz sprawę umundurowania niższych funkcjonarjuszów.

Drugie rozporządzenie reguluje zaszeregowanie do odpowiednich grup uposażeniowych sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów, jednocześnie normując sprawę dodatków.

Trzecie rozporządzenie określa w jaki sposób zaszeregowani być mają do nowych grup uposażeniowych oficerowie i szeregowi policji państwowej i sprawy granicznej. Równocześnie zawierają przepisy o dodatkach lokalnych i funkcyjnych.

Czwarte rozporządzenie wreszcie odnosi się do sprawy terminu płatności uposażeń i niewprowadza żadnych zmian w tym względzie.

Uciekają jak szczury z tonącego okrętu

Warszawa, 21. 12. (PAT). Poseł Jan Dubro nadesłał pismo do marszałka Sejmu, zawiadamiające o swem wystąpieniu ze Stronnictwa Ludowego.

Druzgocąca ocena

Działacz „narodowy" o Str. Narodowem

W pomorskiej prasie narodowej ostatnio ukazały się trzy kolejne artykuły z podpisem „M. S.", omawiające sytuację Stronnictwa Narodowego na Pomorzu po odbytych niedawno wyborach do rad miejskich. Artykuły te są do pewnego stopnia próbą „wytłómaczenia" wobec opinji publicznej, dlaczego Stronnictwo Narodowe we wspomnianych wyborach poniosło tak dotkliwą i zasłużoną klęskę, tracąc w porównaniu ze swym poprzednim stanem posiadania bardzo poważną liczbę mandatów w przedstawicielstwach samorządowych wszystkich 33-ch miast pomorskich.

Nie będziemy niedyskretni, ujawniając, że autorem tych artykułów, ukrytym pod skromnemi inicjałami, jest redaktor naczelny „Kurjera Poznańskiego", p. senator Marjan Seyda. Szczegół ten posiada o tyle znaczenie, że jest faktem bardzo znamiennym dla oceny pomorskiego Str. Narodowego. Tym kimś bowiem, kto ocenia dzisiejszą sytuację Str. Narodowego na Pomorzu, nie jest nikt z miejscowych działaczy „narodowych", ale właśnie przeciwnie: działacz siedzący poza Pomorzem, bo w Poznaniu. Wprawdzie przed niejakim czasem, a mianowicie w chwili „rewolucji pałacowej" w pomorskiej „narodowej" prasie, zakończonej jak wiadomo usunięciem jej poprzedniego kierownictwa, — p. sen. Seyda objął coś w rodzaju „komisarycznego patronatu" nad nią. Nie zmienia to jednak w niczem samego faktu, iż o pomorskiem Stronnictwie Narodowem, o jego upadku i rozstroju, o jego kompletnej nieudolności i o winach jego przywódców zabiera głos działacz narodowy nie z Pomorza, lecz z innej dzielnicy.

Ocena zaś, postawiona przez p. Seydę, jest krótko mówiąc: druzgocąca dla pp. pomorskich przywódców „narodowych". Stwierdza ona, że obóz „narodowy" na Pomorzu „miałby w części miast wyniki wyborów korzystniejsze, gdyby nie trudności wewnętrzne", a zatem gdyby nie te wszystkie kłótnie, waśnie i inne objawy organizacyjnego rozbicia, które od długiego czasu mają jak wiadomo miejsce w łonie pomorskiego Stronnictwa Narodowego. P. Seyda pisze dziś, że „nie jest to dla nikogo tajemnicą". Ma rację. Rzecz szczególna atoli, że ilekroć dotychczas opinja publiczna interesowała się mnożącemi się raz poraz objawami wewnętrznego rozkładu obozu „narodowego", tylekroć z: strony jego przywódców podnosiły się gorące zaprzeczenia, ba, nawet twierdzenia, że „obóz narodowy na Pomorzu potężnieje", że „posiada doskonałą zwartość, spoistość i siłę organizacyjną"...

Trzeba było dopiero aż tak naocznego i dotkliwego sprawdzianu dla faktycznego stanu rzeczy, jak ostatnie wybory samorządowe, ażeby pp. „narodowcy" na Pomorzu na własnej skórze przekonali się, iż pomorska rzeczywistość jest zgoła odmienna od ich opowiastek o ich rzekomej „zwartości i sile". A nadto — smutna konieczność kazała, ażeby im tę prawdę o pomorskiej rzeczywistości powiedział poniewczasie w oczy ich własny działacz... z innej dzielnicy.

Na tem jednak nie koniec, że p. Seyda w ocenie „dorobku" pp. przywódców „narodowych" na Pomorzu scharakteryzował ich jako ludzi, u których „zaciętość i namiętność górowała nad właściwem zrozumieniem dobra publicznego i obowiązku względem niego". P. Seyda stwierdza bowiem dalej, że to nastawienie pp. przywódców „narodowych" względem spraw publicznych musiało mieć swoje konsekwencje również odnośnie „szeregów" organizacyjnych pomorskiego Str. Narodowego jako całości. Pierwszą zaś i główną konsekwencją jest to, że pomorski obóz „narodowy" stał się wogóle niezdolny do podejmowania jakichkolwiek działań na gruncie społecznym i publicznym. Stał się czynnikiem stojącym poza nawiasem pomorskiego życia w tym kierunku.

Autor określa to wprawdzie dość łagodnie, mówiąc iż organizacja „narodowego" obozu „nie jest dość sprawna, i to zarówno u góry, jak w wielu punktach u dołu". P. Seyda jest jednak natyle „ostrożny", że porusza tylko jeden odcinek, a mianowicie mieszczański, t. j. który w danej chwili z powodu wyborów był aktualny. Mówi, że na terenie miast ze strony „narodowej" nastąpiło „ w ostatnich latach osłabnięcie pracy społecznej, roboty w organizacjach społecznych" wśród mieszczaństwa. Ciekawą jednak rzeczą byłoby dowiedzieć się, jaką ocenę pomorskiego Stronnictwa Narodowego dałby p. Seyda na innych odcinkach publiczno-społecznego życia na Pomorzu, a zatem n. p. na terenie rolniczym, na terenie rzemieślniczym, na terenie robotniczym, młodzieżowym, i t. d. Jeśli p. Seyda stwierdza, że upadek wpływów pp. „narodowców" na skutek ich własnej winy nastąpił wśród mieszczaństwa, a więc wśród tej sfery, która wedle ich twierdzeń uchodziła dotychczas za ich główną „ostoję", — to cóż dopiero mówić o odcinku rolniczej pracy społecznej, gdzie pp. „narodowcy" pochlubić się mogą w ostatnich latach tylko takim „dorobkiem", jak próby rozbijania P. T. R.? Albo cóż powiedzieć o odcinku rzemieślniczym robotniczym, któremi pp. „narodowcy" na Pomorzu nie zajmowali się i nie zajmują się wcale, — nie mówiąc już o odcinku społecznej pracy młodzieżowej i obronnej, gdzie cała „działalność" pomorskiego Str. Narodowego polegała w ostatnich latach jedynie na destrukcji, na podburzaniu młodzieży obwiepolskiej do otwartego łamania prawa i uprawiania terroru, przy jednoczesnem podgryzaniu i podkopywaniu wysiłków uczciwej i patrjotycznej młodzieży, pracującej w organizacjach przysposobienia wojskowego.

Już ta ocena, jaką p. senator Seyda wydał o pomorskiem Str. Narodowem na zaledwie tylko jednym, mieszczańskim odcinku, jest dla pp. „narodowców" druzgocącem świadectwem ich wewnętrznego rozkładu jako partji politycznej, a ich negacji i nieróbstwa nazewnątrz, t. j. dla całokształtu pomorskich spraw. Gdyby jednak p. Seydzie wypadło postawić ocenę tę odnośnie wszystkich innych kolejnych odcinków publicznego życia, — i wówczas jeszcze wyraźniej okazałoby się, że Stronnictwo Narodowe na Pomorzu jest czynnikiem nietylko samego nieróbstwa i samej negacji, ale wprost czynnikiem szkodliwości dla interesów pomorskiego życia zbiorowego.

Da Bóg, że przyjdzie czas i na takie inne sprawdziany, jeszcze wymowniejsze, niż obecna przegrana pomorskiego Str. Narodowego na terenie miejskim. Wówczas dla „wytłómaczenia się" z kolejnych dalszych przegranych pp. „narodowcy" nie będą już się mogli posłużyć nawet tym, dość tanim efektem, jakiego teraz spróbował użyć p. Seyda, twierdząc, iż obóz „narodowy" jest aż tak „wielkim"(!), że „sobie może pozwolić na krytycyzm w stosunku do samego siebie". Już bowiem dziś, po miejskich wyborach samorządowych ludzie na Pomorzu śmieją się z tego określenia „wielkości narodowego obozu", — śmieją się nie w kułak, ale całkiem jawnie i głośno. Skoro zaś przyjdą inne, dalsze a nieuchronne sprawdziany, — wówczas ludność Pomorza nie będzie się nawet śmiała. Tylko poprostu powie pp. „narodowcom": — „co tu właściwie panowie macie jeszcze do mówienia i do szukania?"

Wtedy zaś — żadne próby „wytłómaczenia" nie pomogą.

———

Pomorze strażnicą pokoju

Wydawnictwa polskie dla Anglji

Nakładem Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą ukazały się dwie broszury w języku angielskim: „The Truth about Pomorze" (Prawda o Pomorzu) i „The Case of Pomorze" (Sprawa Pomorza), zawierające głosy angielskich publicystów, wypowiedziane ostatniemi czasy o Pomorzu.

Broszura „Prawda o Pomorzu" zawiera odczyt Sir Christopher Robinson, wybitnego prawnika, wygłoszony na posiedzeniu Unji Przyjaciół Ligi Narodów w Watford pod Londynem. Odczyt ten odznaczający się stylem żywym i barwnym, zawiera niezbite argumenty prawnicze dowodzące polskości Pomorza. Streściwszy historję Pomorza od 12-go wieku, p. Robinson konkluduje: „Tak zwany „Korytarz" nie jest wcale żadnym korytarzem, lecz starodawną polską prowincją Pomorza, która została skradziona Polsce wraz ze wszystkiemi jej dzielnicami i która została jej zwrócona wraz z resztą jej dzielnic".

Jednocześnie wydana druga, większa broszura „Sprawa Pomorza", zawiera artykuły z najpoważniejszych, objektywnych, stojących ponad wszelkiemi podejrzeniami o stronniczość angielskie gazet, jak Times, Manchester Guardian, Daily Telegraph i innych, a także wielkich miesięczników, — które to artykuły napisane zostały przez znane na całym świecie osobistości, omawiają wszechstronnie kwestję Pomorza i dochodzą do wniosku, że jakiekolwiek kwestjonowanie praw Polski do Pomorza jest najzupełniej bezpodstawnem, bezcelowem, a co najważniejsze niebezpiecznem dla pokoju świata przedsięwzięciem.

Boszury te posiadają przedewszystkiem to znaczenie, że skupiają głosy cudzoziemców, a zwłaszcza Anglików, których nikt posądzić nie może o tendencyjność lub uprzedzenia na korzyć Polski.

Nowe zwycięstwa jedynki

w wyborach sołtysów i rad gminnych

W dniu 15-ym bm. zakończone zostały wybory sołtysów i podsołtysów, oraz delegatów z tych gromad, które nie posiadają rad gromadzkich (poniżej dwustu mieszkańców). Obecnie w 9-ciu województwach centralnych i wschodnich aktualną staje się kwestja wyborów do rad gminnych, które w większości województw już się rozpoczęły. W skład kolegjów wyborczych, które wybierają rady gminne wchodzą: radni gromadzcy, delegaci od gromad nieposiadających rad gromadzkich, oraz sołtysi i podsołtysi wszystkich gromad. Oczywiście, wybory do rad gminnych posiadają większe jeszcze znaczenie, niż do rad gromadzkich, gdyż gminy mają w zakresie swego działania zadania o państwowem już znaczeniu.

Jak przy wyborach gromadzkich, tak i przy wyborach do rad gminnych Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem przyjmuje w akcji wyborczej platformę wyłącznie gospodarczą, a więc apolityczną.

Na terenie powiatu skierniewickiego wybory do rad gminnych odbyły się dotychczas w 8-miu gminach, podzielonych na 24 okręgi wyborcze.

W wyniku wyborów na 120 radnych i tyluż zastępców wybrano 93-ch radnych i zastępców z listy Nr. 1. Z pozostałych 27 mandatów Stronnictwo Ludowe zdobyło 12, Str. Nar. 13, komuniści 1 i Niemcy 1.

W 17-tu powiatach woj. warszawskiego wybrano ogółem 4.664 sołtysów, z tego z listy Nr. 1 — 2.686, Bezpartyjnych 760, ze Stron. Ludowego 659, ze Str. Narodowego 378, PPS. 5, Żydów — 132 i Niemców z partji chłopskiej — 50.

Pp. dywersanci

Kiedy przed paru dniami obradował w Toruniu wielki dwudniowy Zjazd Rolniczy, gazety Stronnictwa Narodowego nie umiały wogóle zabrać głosu na jego temat. Ograniczyły się do kronikarskich sprawozdań, jako do „najwygodniejszej" i „najbezpieczniejszej" formy napisania o czemś takiem, o czem się nie ma nic do powiedzenia. Zdawałoby się więc, że wobec powagi obrad Zjazdu, jako faktu o doniosłem znaczeniu dla gospodarczo-społecznego życia Pomorza, będą i nadal potem wstydliwie milczeli. Aliści po paru dniach wylazło osobliwe szydło z tego „worka milczenia". W prasie narodowej ni stąd ni zowąd w sposób napastliwy i wysoce nieprzyzwoity rzucono się na ów Zjazd, nietylko odsądzając go od wszelkiej racji obradowania, ale jednocześnie atakując i tę organizację społeczną, na terenie której Zjazd się odbył, tj.: Pomorskie Towarzystwo Rolnicze.

O co panom endekom w tych atakach chodzi? O to mianowicie, by „na czele organizacji (P. T. R.) stanęły jednostki wzorowe, znane z działalności społeczno-oświatowej (!) oraz mogące być wzorem naśladowania w warsztatach pracy". Kto to taki ma być, domyśleć się łatwo. Owemi „jednostkami" mają być bez wątpienia ci sami ludzie partyjni, którzy w marcu br. swą „społeczno-oświatową działalność" w P. T. R. wykazali próbami rozbijania jego szeregów a za „wzór do naśladowania" chcieli przed oczy społeczeństwa stawiać wybryki swego pospolitego warcholstwa, intryganctwa i krzykactwa.

Innemi słowy: — pp. endecy, nie umiejąc i nie mogąc ani o g o s p o d a r c z e j ani o s p o ł e c z n e j stronie rolniczego zjazdu powiedzieć dosłownie nic a nic, próbują weń „uderzyć" teraz od jedynej strony, jaka dla ich sposobów myślenia jest dostępna, tj. od strony „p o l i t y c z n e j".

Takiej jednak strony — na Zjeździe wogóle n i e b y ł o. Na „politykowanie" — rolnik nie ma ani czasu ani ochoty. Chce zgodnie z drugimi radzić nad wspólnym losem i pracować.

Możnaby więc te dąsy „polityczne" Str. Narodowego pominąć milczeniem, gdyby nie to, że sławetne stronnictwo swoją wściekłość ośmiela się posuwać aż tak daleko, iż grozi „utworzeniem nowego związku", przeciwstawionego oczywiście Pom. Towarzystwu Rolniczemu.

Radzimy s p r ó b o w a ć... PP. endecy przekonają się wówczas, c z e m skończyłaby się taka próba wprowadzenia w życie społeczne aktu zuchwałej dywersji, skierowanej przeciw interesowi pracującego nad swym losem rolnika...

Wyrok samborski zatwierdzony

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną, złożoną przez obrońców Mikołaja Motyki i Romana Barańskiego, skazanych przez sąd przysięgłych w Samborze za udział w przygotowaniach do morderstwa ś. p. Tadeusza Hołówki. Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił, zatwierdzając w całej rozciągłości wyrok sądu przysięgłych w Samborze.

Sukno i koce dla Sowietów

Przebywający w Polsce przedstawiciel moskiewskiego „Torgsinu" p. Sadowski zawarł w tych dniach umowę z przemysłem białostockim na dostawę zgórą *100.000 metrów tkanin włókienniczych, sukna, koców i t. p.* Wartość tej tranzakcji, pierwszej, jaką od czasu wojny przemysł białostocki zawarł obecnie z Rosją Sowiecką wyniesie przeszło *200.000 złotych.*

W chwili obecnej delegat „Torgsinu" prowadzi podobno rokowania z przemysłem *włókienniczym łódzkim*, gdzie również wchodzi w rachubę dostawa dla Rosji Sowieckiej większej partji towaru.

———

Polskie kapitały w tureckich kopalniach siarki

W tych dniach bawił w Warszawie przedstawiciel przemysłu tureckiego, który przeprowadził z przedstawicielami polskiego przemysłu chemicznego szereg konferencyj na temat udziału kapitałów polskich w eksploatacji tureckich kopalń siarki.

Kopalnie te znajdują się w Azji Mniejszej i są podobno bardzo obfite, lecz z braku odpowiednich kapitałów nie mogą być eksploatowane w szerszym zakresie. Dla rozwinięcia eksploatacji tych kopalń na większą skalę potrzeba narazie około 50 tys. funtów tureckich, t. zn. blisko 250.000 złotych.

Należy zaznaczyć, że Polska importuje siarkę z Sycylji i Ameryki.

Zdemaskowanie „oskarżeń" opozycyjnych

Endeckie występy skończyły się znowu fatalnie

W obradach nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych sprawozdawca poseł Pączek (BBWR.) wskazuje, że zmniejszenie dochodów w porównaniu z okresem bieżącym wynosi 2,6 proc., a wydatków 3,7 proc., przyczem wydatki mają stanowić 9,1 proc. ogólnej sumy wydatków administracyjnych państwa.

Nasz aparat administracyjny

Zmniejszenie w ciągu ostatnich lat wydatków i liczby etatów rzeczywistej administracji państwowej idzie **prawie równolegle z powiększeniem jej czynności i kompetencyj.** Aparat administracyjny stał się rzeczywistym organem państwa, a więc **narzędziem organizacji społecznej najwyższego rzędu.** Mimo trudnych warunków pracy i egzystencji, urzędnicy resortu spraw wewnętrznych **pracują z całem zrozumieniem sytuacji, w jakiej się państwo znajduje i tworzą aparat, który będzie mógł być chlubą i wzorem dla państw innych.** Mówca składa **urzędnikom podziękowanie i zwraca się z apelem, aby nadal wytrwale kroczyli po dotychczasowej drodze.**

Swoi i obcy

Poseł Polakiewicz (BB.): Budżet Min. Spraw Wewnętrznych pod względem oszczędnościowym stoi na pierwszym planie. Przed przystąpieniem do omówienia prac samorządowych nie mogę pozostawić komisji pod sugestją przemówień **panów z Narodowej Demokracji.** Już przy budżecie Prezydjum Rady Ministrów usiłowali panowie ci wprowadzić nastrój, że jesteśmy w kraju, **który stoi przed katastrofą** (głosy z lewicy: tak jest). Z radością przeczytałem artykuł b. kanclerza skarbu angielskiego **Churchila, który pisze, że Polska jest krajem, dla którego nadal Anglja trzyma otwarty kredyt. Polska nie do miesiąca, ale do godziny wywiązywała się ze wszystkich zobowiązań, jest to kraj, który zasługuje na jak największy szacunek.**

W obronie policji

Pod nastrojem opozycji obradować nie można. Odrzucamy **oskarżenia pod adresem policji.** Tu mówca stanął w obronie policjantów **przed atakami niektórych posłów z opozycji.** Zdarzają się u nas wypadki, że gdy reprezentant władzy aresztuje awanturnika, albo złodzieja, tłum staje w obronie, nie przedstawiciela władzy, lecz aresztowanego.

Szczerze mnie p. Rymar ucieszył, że na reszcie mówił, iż wszystko, co jest związane z obroną Państwa, jest dla was święte. Może teraz panowie zrobią krok naprzód i poza mundurem wojska, niech będzie jeszcze mundur urzędnika państwowego i mundur policjanta.

Dalej p. wicemarszałek Polakiewicz omówił dotychczasowe wyniki wprowadzenia w życie ustawy samorządowej i wyniki wyborów samorządowych.

Bojówki endeckie

P. Rymar — mówił — w sposób niezwykle sugestywny, płaczliwy czasem, malował stosunki bezpieczeństwa, jak to niewinnie Narodowa Demokracja jest bita przez bojówki BB. Na szczęście wszyscy jesteśmy żywi i wiemy, co to jest ta Narodowa Demokracja. Kilka dni temu na zebraniu Bloku w Poznaniu, **bajówka endecka wywołała bójkę.** Wielu było aresztowanych z **pałkami gumowemi.** Starsza kobieta, idąca z **ulotkami listy Nr. 1** w Poznaniu została **napadnięta z tyłu przez trzech młodych endeków, wyrwano jej wszystkie ulotki, została pobita tak, że ją zabrało pogotowie ratunkowe.**

Podatki samorządowe

Doszło do naszej wiadomości, że Min. Skarbu, przygotowując reformę systemu podatkowego, wystąpiło z propozycją **zniesienia samoistnych podatków samorządowych.** Zmiana ta odbiłaby się wybitnie na finansach komunalnych, a także na wpływach skarbowych. Prosimy więc p. ministra, aby był łaskaw zająć się tą sprawą.

Echa zajść w Małopolsce

Na posiedzeniu popołudniowem przemawiał poseł **Wrona** (Stronnictwo Ludowe). Nawiązując do znanych zajść w Małopolsce, mówca podkreśla, że chłopi nigdy nie byli elementem rewolucyjnym. Małą liczbę protestów pos. Wrona uzasadnia tem, że kto podpisał protest, wzywany jest później do urzędu, oddalonego o kilkanaście kilometrów i dlatego chłopi wolą się wyrzec protestów. M. in. pos. Jan Kotarski otrzymał także wezwanie do gminy pod rygorem przymusowego odprowadzenia.

Min. **Pieracki: To jest bezprawie. Niech mi pan da to wezwanie.** Mówca wręcza dokument p. ministrowi.

Pozostawcie chłopów w spokoju

Pos. **Sanojca** (BBWR.) odpiera zarzuty posła Rymara oraz posła Czapińskiego, a polemizując ze stronnictwami Narodowem i Ludowem stwierdza, że u nas partje opozycyjne mogą robić wiece i mogą pisać, co im się podoba. Rząd dał dowód **niesłychanej wyrozumiałości,** skoro pozwalał na te olbrzymie zjazdy, na **bramy triumfalne dla człowieka, stojącego pod ciężkiem oskarżeniem.** To nawet nie wyrozumiałość, **tylko polska miłość swobody, polska dobroć** Trzeba mieć ten umiar. Wincenty Witos miał wielki umiar, **gdy był pod rządami za borczemi.** Żadne stronnictwo „narodowe" nie umiało się złączyć w pozytywnej pracy nad **budową państwa,** a stać was na tak śmieszny, a z drugiej strony zbrodniczy stosunek do państwa. Zwracając się do ław Stronnictwa Ludowego, poseł **Sanojca** mówi: — Nie jesteście rewolucjonistami, najwyżej **robicie zaburzenia.** W imieniu chłopów, proszę was, zostawcie ich w spokoju.

W końcu mówca zwraca się do p. ministra z prośbą, aby w związku z grożącym Huculszczyźnie głodem uruchomić na tym terenie **jakieś roboty,** umożliwić ludności nabycie po cenach zniżonych żyta, ewentualnie sprowadzić kukurydzę i skierować tam zakupy bydła przez wojsko.

Gotów! a teraz NIVEI

Wystarczy zupełnie lekko natrzeć ręce. Praca domowa nie pozostawi wtenczas na rękach żadnych śladów, i skóra stanie się wkrótce delikatną i odporną. Zł. o.40-2.60

Obniżka pensyj w Watykanie

Città del Vaticano, 20. 12. (PAT). Z dniem 1 stycznia 1934 roku pensje i płace wszystkich wyższych i niższych funkcjonarjuszy administracji Città del Vaticano ulegną zmniejszeniu. Zmniejszenie to będzie proporcjonalne w stosunku do wysokości pobieranych pensyj. Kryzys finansowy, panujący w całym świecie, odbija się w wielkiej mierze i na finansach Watykanu.

Film, wykonany z inicjatywy Ojca świętego

Città del Vaticano, 20. 12. (PAT). W najbliższych dniach Ojciec Święty ma zezwolić na wyświetlenie w Jego obecności dźwiękowca p. t. „Rok Święty", w którym sfilmowano najważniejsze ceremonje religijne z okazji Roku Świętego. Film ten powstał z inicjatywy Piusa XL.

Miljonowy spadek po śmierci emigranta

Sąd grodzkie powiatowe w Łodzi otrzymało drogą urzędową zawiadomienie o śmierci Polaka Franciszka Pokasińskiego, właściciela posiadłości ziemskich pod Buenos Aires. Pokasiński zostawił spadek wartości około pół miljona dolarów. Pokasiński pochodzi z pod Łodzi, wyemigrował do Ameryki Południowej w r. 1907.

Ze świata

Dnia 20 grudnia odbędą się w całej Rumunji wybory do Izby Deputowanych. W wyborach biorą udział obywatele, którzy osiągnęli 21 lat życia. Kobiety nie głosują.

We wszystkich kościołach katolickich w Gdańsku odczytany został z polecenia ks. biskupa O'Rurke z ambony ustęp encykliki papieskiej, ostro występującej przeciwko wprowadzonemu przez hitlerowców zarówno w Niemczech jak i w Gdańsku, prawu sterylizacji.

Parlament belgijski w najbliższym czasie uchwalić ma kontygent armji belgijskiej w wysokości 64.000 ludzi. Poraz pierwszy zostaną też wprowadzone ośmiodniowe ćwiczenia w r. 1934 dla rezerwistów.

Władze litewskie odrzuciły wszystkie wnioski co do importu na Litwę cukru z Niemiec i Czechosłowacji. Nie udzielono również żadnych zezwoleń na import olejów kokosowych i tłuszczów roślinnych, których na Litwie ma być poddostatkiem.

W miejscowości Ste-Marie-aux-Chenes (Francja), ważnym ośrodku wychodźtwa polskiego w Lotaryngji, zorganizowano staraniem miejscowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet wystawę robótek i sztuki ludowej polskiej.

W Santiago de Chile Izba Deputowanych odrzuciła 41 głosami przeciw 9 wniosek posła partji komunistycznej o nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją sowiecką.

Niezmiernie ważne

jest dostosowanie odpowiednich preparatów kosmetycznych do indywidualnej właściwości cery, jeśli ma być osiągnięty pożądany skutek. Nawet puder musi być odrębny dla tłustej i suchej cery i nie może być uniwersalny. Do tłustej cery nadaje się jedynie D-ra Lustra odtłuszczający puder higjeniczny, zaś do suchej i prawidłowej cery D-ra Lustra puder egzotyczny.

Sprawa zwrotu puszczy świsłockiej

spadkobiercom gen. Tyszkiewicza

W związku z wiadomościami o rzekomem niewykonaniu przez ministerstwo rolnictwa i reform rolnych prawomocnego wyroku sądowego, przyznającego spadkobiercom gen. Tyszkiewicza zwrot dóbr Świsłockich, otrzymujemy następujące wyjaśnienia:

Zwrot skonfiskowanych majątków właścicielom, ujęty jest ustawą z dnia 18 marca 1932 r., której przepisy zabraniają wydania majątku, nawet na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, przed całkowitem uiszczeniem lub zabezpieczeniem należnego na podstawie tej ustawy podatku.

W omawianym wypadku spadkobiercy gen. Tyszkiewicza do ostatniej chwili nie wyrazili zgody na oddanie skarbowi państwa wymierzonego w naturze podatku, a nawet wystąpili przeciwko temu wymiarowi ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dopiero w wezwaniu nadesłanem przez komornika ministerstwa rolnictwa i reform rolnych w dniu 16 bm. powodowie proszą o zatrzymanie przez skarb państwa *10.184* ha na poczet wymierzonego w naturze podatku i w ten sposób czynią zadość wymaganiom ustawy.

Oczywiście obecnie zwrot majątku nastąpi, nie dlatego jednak, że użyto sensacyjnej formy eksmisji, lecz dlatego, że spadkobiercy zgodzili się na zabezpieczenie należności skarbu państwa.

Rozpaczliwy czyn desperata

Zamordował rodzinę i zginął wraz z nią w płomieniach

W uzupełnieniu wiadomości o krwawej zbrodni pod Rzeszowem donoszą, że władze śledcze ustaliły na podstawie dochodzeń, że niema się do czynienia z morderstwem rabunkowem, lecz z rozpaczliwym czynem desperata. Stwierdzono, że pogłoska o rzekomym spadku, jaki miał odziedziczyć Gniewek nie odpowiada prawdzie. Gniewek był kierownikiem sklepu kółka rolniczego. Zarobek Gniewka był bardzo nieduży. Gniewek, dowiedziawszy się o zamiarze zwinięcia sklepu popadł w tak silny rozstrój nerwowy, że powróciwszy do domu zabił uderzeniem siekiery żonę i dwoje dzieci, a następnie oblał dom naftą, podpalił go i sam spalił się wraz z wymordowaną przez siebie rodziną.

Przemytnika z Berlina

aresztowano w Poznaniu

Policja aresztowała w Poznaniu Brunona Toussaint, obywatela niemieckiego z Berlina, który trudnił się przemytem. W samochodzie Toussaintą znaleziono specjalnie przystosowaną do celów przemytniczych skrytkę, w której znajdowało się kilkaset zapalniczek, cygar niemieckich, kamieni do zapalniczek itp.

Toussaint mieszkał niegdyś w Poznaniu i trudnił się handlem zboża. W roku 1918 wyemigrował z Poznania i przeniósł się do Berlina, skąd w ciągu dwóch lat, jak sam zeznał w śledztwie trzykrotnie przekroczył granicę polską z kontrabandą. Jednym z odbiorców był syn właściciela majątku Borowo w pow. Kościańskim von Beruth. Władze celne przeprowadziły rewizję u Beruthów, gdzie znaleziono około 100 zapalniczek i większą ilość cygar niemieckich.

Figle mrozu w Europie

Pomarańcze marzną — Ren ruszył

Z Madrytu donoszą, że fala mrozów ogarnęła półwysep pirenejski. W okolicach Madrytu termometr wykazał do 17 st. poniżej zera. W niektórych okolicach wstrzymano wywóz pomarańcz, aby nie narażać eksporterów na straty, wskutek ewentualnego zmarznięcia owoców.

Również w Italji na całem pobrzeżu pomiędzy Triestem a Wenecją szaleją wichury, śnieżyce i burze. Laguna w pobliżu Grado zamarzła, a jednocześnie morze zalało dolne części miasta. Druty telefoniczne i telegraficzne oraz przewodniki prądu elektrycznego popękały pod ciężarem lodu. Na przestrzeni 4 km. laguny dzielącej Grado od wybrzeża wszystkie słupy zostały powalone przez wiejący z szaloną siłą wiatr północny. W Trieście w niektórych dzielnicach miasta popękały rury wodociągowe, a fasady domów przeistoczyły się w fantastyczne ściany pieczar pokrytych stalaktytami lodowemi. Śnieżyca szalejąca w dalszym ciągu uniemożliwia normalne funkcjonowanie komunikacyj tramwajowych.

W krajach położonych więcej na północ mrozy znacznie zelżały. W Polsce wyzwolonej z oków lodowych jest słonecznie i wręcz ciepło.

W Niemczech wskutek nagłego podniesienia się temperatury ruszyły lody na Renie. Z Oberwesel donoszą, iż w nocy mieszkańców nadbrzeżnych wsi zbudził huk pękającej kry, której nagromadzenie grozi wylewem rzeki i powodzią. Kilka statków uległo poważnemu uszkodzeniu.

Miłe złego początki...

Powyborcze echa z Wielkopolski

Przegrana „obozu narodowego" w wyborach samorządowych na Pomorzu i w Wielkopolsce doprowadziła zarówno sztab partyjny Stronnictwa Narodowego jak i prasę tego kierunku do **prawdziwej wściekłości.** Zaraz po wyborach zaczęto w sposób obłudny, aby ukryć swą klęskę, wypisywać niestworzone rzeczy o tem, że właśnie nie kto inny, lecz tylko „obóz narodowy" zwyciężył. Niezadługo potem, gdy zestawienia cyfrowe w całej rozciągłości potwierdziły fakt przegranej Stronnictwa Narodowego i gdy wszechstronna analiza wyborów stwierdziła, że zwycięstwo w pierwszym rzędzie przypadło w udziale Narodowemu Blokowi Gospodarczo-Społecznemu — prasa „narodowa" zaczęła niezręcznie wycofywać się, pisząc m. in. w tym sensie, że byłoby lepiej, gdyby w „obozie narodowym" było inaczej. Tak **było na Pomorzu, tak było i w Wielkopolsce.**

Omawiając jeszcze wyniki wyborów w Poznaniu i w Wielkopolsce, „Dziennik Poznański" naświetla dokładnie **metody endeckie** podczas wyborów i pisze m. in.:

„Nie naszą rzeczą jest dochodzić, co wpłynęło na fakt, że w niektórych okręgach (w Poznaniu) listy endeckie były **przygotowane tak niechlujnie** i przy takich brakach formalnych, że komisje okręgowe **musiały je unieważnić.** Nie wiadomo także, ile słuszności jest w przypuszczeniu, że tam, gdzie endecja **nie była przygotowaną dostatecznie do wyborów lub nie chciała ujawnić słabości swoich wpływów, stwarzała świadomie warunki do unieważnienia.**

Może być, że niefortunne **przygotowanie list jest tylko dowodem bałaganu organizacyjnego, jaki tu i ówdzie wśród endecji panuje".**

W dalszych wywodach popartych cyframi, pismo stwierdza cofnięcie **się liczby głosów endeckich w Poznaniu przy równoczesnem podniesieniu się liczby głosów naszego Obozu,** co można tylko wytłumaczyć tem, że wpływy Narodowej Demokracji **się kurczą i że na terenie Wielkopolski stronnictwo to znajduje się w wyraźnym odwrocie.**

„Dziennik Poznański" stwierdza w zakończeniu:

„Nie pomogła **bezprzykładna demagogja endecka,** obrzucająca nasz **Obóz oszczerstwami,** nie pomogło utożsamienie **nas z Żydami,** wmawianie w głęboko religijne społeczeństwo, że jesteśmy masonami i wrogami Kościoła ani pomoc, wprowadzanej w błąd pewnej części duchowieństwa, nadużywającej kościoła i sukni duchownej do agitacji politycznej — **wszystko to okazało się bez skuteczne, by powstrzymać proces zrastania się społeczeństwa wielkopolskiego z naszą ideologją".**

Tak wygląda rzeczywistość wielkopolska **po ostatnich wyborach samorządowych.**

A na Pomorzu Stronnictwo Narodowe nie czuje się pewnem **siebie nawet we własnych szeregach.** Przeciw metodom i intrygom partyjnym powstają nawet członkowie „obozu narodowego". Społeczeństwo pomorskie pozostawia zaś własnemu losowi tych, którzy **nawet między sobą osłonić już nie mogą własnego a zasłużonego bankructwa.**

NA ŚWIĘTA!

POLECAMY
WINA — MIODY
i SZAMPANY
H. MAKOWSKIEGO
w Kruszwicy.

Wielki Złoty Medal Państwowy!
8375

Zjazd starostów w Toruniu

W ub. poniedziałek, dnia 18 bm. w Urzędzie Województwa w Toruniu odbyła się **pod przewodnictwem p. wojewody Kirtiklisa** konferencja, w której wzięli udział **wszyscy pp. starostowie powiatowi i grodzcy, p. starosta morski oraz p. komisarz Rządu m. Gdyni.**

Tematem obrad były sprawy gospodarcze, **bezrobocia i samorządowe.**

OZDOBĄ CHOINKI
MARCEPANY WEESE GO
TORUŃ
8105

Wspaniały dar na gwiazdkę dla biednej dziatwy gdyńskiej

Rząd i wojsko ofiarowały 3.500 złotych

Zapoczątkowana i prowadzona przez wydawnictwo nasze „Gazetę Morską" w Gdyni wespół z zorganizowanym w tym celu komitetem obywatelskim akcja gwiazdkowa dla najbiedniejszej dziatwy miejscowej, poszczycić się może **wielkim sukcesem** w postaci wspaniałej ofiary, złożonej przez Rząd i wojsko.

Jak już w części naszego nakładu donosiliśmy, **Rząd i wojsko** przekazały za pośrednictwem p. Kom. Rządu **Sokoła** na ręce Komitetu **imponującą sumę zł. 3.500.** Łącznie z darami, zebranemi wśród obywatelstwa, suma funduszu gwiazdkowego dla biednych dzieci w Gdyni już dziś **wynosi około 5.000 złotych.**

Piękny ten przykład powinien stać się bodźcem i dla innych miast, w których podjęta została za pośrednictwem naszych wydawnictw akcja gwiazdkowa, a więc dla **Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza.**

Popieraj LOPP

Dalsze zmiany w notarjacie

Zwolnienia i mianowania

W związku z reorganizacją notarjatu na terenie całego Państwa zwolnieni zostali notarjusze: pp. Gustaw Około-Kułak w Radziejowie, Stanisław Główczyński w Dobrzyniu n. W., Bohdan Kowalewski we Włocławku, Marjan Maciejko, Adam Kondracki w Pułtusku, Szczepan Baliński w Nasielsku, Bolesław Hanusowski w Łomży, Witold Skroboński w Ciechanowie, Bolesław Zaremba w Sochaczewie.

Przeniesieni zostali notarjusze: Bolesław Szwedowski z Pabjanic do Łaska, Antoni Łukaszewicz z Kolna do Skały, Antoni Smoliński ze Skały do Nasielska, Konstanty Iwaszkiewicz z Suwałk do Radziejowa, Otton Missuna z Hrubieszowa do Pułtuska, Jan Pryziński z Łomży do Sochaczewa.

Minister sprawiedliwości mianował notarjuszami w apelacji **warszawskiej, lubelskiej i wileńskiej** pp.: Kazimierza Jewniewicza — w Sosnowcu, Jana Walasa — w Pabjanicach, Stanisława Blenaua w Kleczewie, Mikołaja Żułkwę — w Kaliszu, Stanisłaaw Żółtko-Mitkiewicza — w Gombinie, Zenona Grużewskiego — w Łomży, Jana Lachowicza — w Łomży, Wiesława Jaśkiewicza w Ciechanowie, Witolda Gorzechowskiego — w Stopnicy, Michała Gallewicza — w Pińczowie, Eugenjusza Szyllinga w Pińsku, Józefa Sadowskiego — w Hancewiczach.

W apelacji poznańskiej z dniem 1-ym stycznia 1934 r. zostali mianowani notarjuszami (poza podanemi już przez nas w poprzednim numerze) pp.: Zygmunt Gąsiorowski — w Bojanowie, Karol Unruh — w Chodzieży, Edward Korytowski — w Czarnkowie, Edmund Lauterer — w Gnieźnie, Józef Mielcarek — w Gnieźnie, Mikołaj Agopszowicz — w Gostyniu, Olgierd Niebieszczański — w Grodzisku, Józef Kazowski — w Jarocinie, Feliks Mróz —w Jarocinie, Adam Gantkowski — w Kępnie, Konrad Kędzierski w Kępnie, Tadeusz Rozwadowski — w Kościanie, Zbigniew Dulęba — w Koźminie, Jan Pawłowski — w Krotoszynie, Stanisław Wyżykowski — w Lesznie, Wojciech Wojdon — w Lesznie, Zygmunt Latanowicz — w Łobżenicy, Aleksander Płachciński — w Margoninie, Tadeusz Kliszczyński — w Międzychodzie, Stefan Rosada — w Mogilnie, Stanisław Lukawski — w Nowym Tomyślu, Marjan Szołdrski — w Obornikach, Henryk Baranowski — w Odolanowie, Franciszek Podejma — w Ostrowie, Kazimierz Nykel — w Ostrowie, Jan Iwański — w Ostrzeszowie, Edward Perż — w Pleszewie, Józef Wolski — w Pniewach, Czesław Chmielewski — w Poznaniu, Jarosław Garliński — w Poznaniu, Witold Jeszke w Poznaniu, Zygmunt Nowosielski — w Poznaniu, Stefan Piechocki — w Poznaniu, Witold Prądzyński — w Poznaniu, Jan Sławski — w Poznaniu, Kazimierz Żuromski — w Poznaniu, Franciszek Faraliż — w Rawiczu, Franciszek Zakrzewski — w Rogoźnie, Karol — Janusz — w Śremie, Antoni Burdajewicz — w Środzie, Wincenty Stachowiak —w Środzie, Franciszek Dzik — w Strzelnie, Józef Kierski w Szamotułach, Kazimierz Szymański — w Trzemesznie, Henryk Myszkowski w Wągrowcu, Stanisław Gutthy — w Witkowie, Stanisław Jerysz — w Wolsztynie, Stanisław Klauziński — w Wolsztynie, Tadeusz Kaczorowski — we Wrześni, Konrad Kolszewski — w Szubinie, Tadeusz Ertel — we Wrześni, Bohdan Stasiński — w Wyrzysku, Józef Meysner — w Zbąszyniu, Marjan Bross — w Żninie, Stefan Dunajski — w Żninie, emer. sędzia apelac. w Poznaniu Edward Korczyński — w Poznaniu, emer. sędzia sądu grodzkiego w Szamotułach Tadeusz Witkiewicz — we Wronkach, Marjan Żmudziński — w Śmiglu, Franciszek Pytel — w Łabiszynie, adwokat Juljan Borkowski — w Rawiczu.

Listę mianowanych notarjuszy w apelacji toruńskiej podaliśmy w numerze poprzednim.

Awanse w korpusie sanitarnym

Mianowanie 4 pułkowników i 10 podpułkowników

Wczoraj ukazał się „Dziennik Personalny M. S. Wojsk." nr. 15, z datą 19 grudnia, w którym znajdują się nadania wyższych stopni oficerom z korpusu sanitarnego.

Stopień pułkownika nadano podpułkownikom: Tomasz Krzyski, Franciszek Bałesreskul Mieczysław Henoch i Bolesław Błażejewski.

Stopień podpułkownika otrzymali majorowie: Stanoch Adolf Antoni, Missiuro Włodzimierz, Sowiński Kazimierz, Mrozowski Władysław Sawicki Zygmunt I, Garniewicz Stanisław, Bobak Stefan, Kulesza Jan I, Radziszewski Władysław Marjan, Twaróg Władysław.

Sandacze mrożone z Sowietów

W związku ze zwiększonem zapotrzebowaniem w okresie przedświątecznym, sowieckie przedsiębiorstwo handlowe sprowadziło do Warszawy, na poczet przyznanego kontyngentu — 15 wagonów mrożonych sandaczy. Ogólny kontyngent na import ryb, przyznany Sowietom wynosił 1.400.000 klg. na okres roczny, z której to ilości w ciągu okresu od 1 lipca r. ub. do 30 czerwca r. b. przedstawicielstwo sowieckie przywiozło do Polski 1.224.346 kilogramów.

SŁOŃCE·POŁUDNIA
POD·POLSKĄ·CHOINKĄ

To bilet
na wycieczkę morską
okrętem „KOŚCIUSZKO"
MAROKKO – WYSPY KANARYJSKIE – MADEIRA
od 5 do 29 kwietnia 1934 roku
Ceny od zł. 650.–
LINJA GDYNIA–AMERYKA
Warszawa, ul. Marszałkowska 116
Gdynia – Lwów – Kraków – Rzeszów
Orbis, Wagons-Lits-Cook.

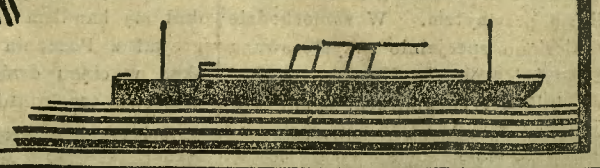

B. dyrektor „Atlanticu" przed sądem

Siedemnasty dzień rozprawy minął w silnem podnieceniu. Przesłuchano ponownie wezwanego świadka **Michalewskiego,** który skonfrontowany być miał ze świadkiem **Majerem z Gdańska** na okoliczność **zaginięcia 6000 ton węgla** w f. „Elibor" i arbitrażu w tej sprawie między f „Elibor" a f. „Robur". Św. Majer twierdził bowiem, że to jest sprawa nieczysta.

Niekorzystne dla Majera wrażenie wywołało oświadczenie św. Michalewskiego, który stwierdził, że **Majer jest Polakiem — renegatem i znany jest w Gdańsku jako szkodnik sprawy polskiej.**

Punktem kulminacyjnym rozprawy miało być przesłuchanie świadka **Bocheńskiego** przez adw. Szumańskiego.

Rozprawa toczyła się w atmosferze napiętej. Sąd udawał się kilkanaście razy na naradę w związku z wnioskami obrony i prokuratora.

Prokurator postawił po raz trzeci wniosek o wyeliminowanie z rozprawy adw. Szumańskiego, Sąd jednak znowu wniosku tego, jako niedostatecznie umotywowanego, nie uwzględnił. Odrzucono również szereg wniosków obrony o powołanie nowych świadków.

Prokurator postawił wniosek o przerwanie rozprawy z powodu ogólnego przemęczenia, dodając, że sprzeciwia się wnioskowi adwokata Szumańskiego, który prosił o wznowienie rozprawy wieczorem z powodu pilnego wyjazdu jego nazajutrz do Warszawy.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora wskutek czego adwokat Szumański oświadczył, że poprosi kogoś z kolegów, aby zastąpił jego w dniu następnym przed Sądem Najwyższym w Warszawie, a sam pozostanie w Gdyni, gdyż przywiązuje zbyt dużą wagę do osobistego przesłuchania świadka Bocheńskiego.

Nadesłane

Od p. adwokata Stanisława Przysieckiego z Torunia otrzymujemy co następuje:

W związku z notatką, iż zostałem mianowany notarjuszem w Świeciu — proszę o łaskawe umieszczenie również notatki, iż nominacji tej nie przyjmuję, o czem zawiadomiłem już Ministerstwo Sprawiedliwości i pozostaję nadal adwokatem w Toruniu.

Stanisław Przysiecki.

KRONIKA

piątek 22 grudnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Tomasza

Piątek Honoraty

— **Dyżur nocny aptek** od 17 do 24 bm. pełnią: Apteka Centralna ul. Gdańska 27 tel. 994, Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 191 i Apteka Tarasiewicza, Orła 8, tel. 146.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„On i jego sobowtór". Dziś w środę i jutro w czwartek ostatnie dwa przedstawienia w okresie przedświątecznym. Wypełni je arcywesoła krotochwila Hennequina „On i jego sobowtór".

REPERTUAR KIN.

Adria: — „Halo Paryż! Halo Berlin"!

Apollo: — „Zapomniana melodja".

Bałtyk: — „Pat i Patachon w opałach".

Kristal: — „Nocne sądy".

Marysieńka: — „Kobieta, która cię nigdy nie zapomni" i „W każdym porcie dziewczyna".

Rewja: — „Frankenstein".

— **Szkoła Wydziałowa Męska.** Plenarne zebranie Komitetu Rodzicielskiego dnia 21 bm o godz. 18 w gmachu szkolnym. Wykład dr Jonschera, potem obchód gwiazdkowy.

— **Związek Strzelecki Oddział Krakusów.** Roczne walne zebranie Oddziału dnia 2 stycznia 1934 r. o godz. 19 w Świetlicy Z. S. ul. Jagiellońska.

Kalendarz zebrań

— **Zw. Właścicieli Małych Nieruchomości.** Zebranie dnia 21 bm. o godz. 19-tej w sali p. Kościerskiego w Wyrzysku

— **Tow. Obywateli i Miłośników Jachcic.** Roczne walne zebranie dnia 21 bm. o godzinie 19-tej w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów.

Z miasta

— **Z powodu żałoby** po śp. Majorze Cenzartowiczu długoletnim oficerze 62 pp. — tradycyjny bal sylwestrowy w kasynie ofic. 62 p. p. w roku bieżącym wyjątkowo nie odbędzie się.

— **Gwiazdka dla wdów i sierot.** Pomorska Rodzina Kolejowa „Koło Pań" urządza gwiazdkę dla wdów i sierot niższych funkcjonarjuszy kolejowych dnia 22 bm. o godz. 17 w sali Ogniska KPW. przy ul. Zygmunta Augusta.

— **Gwiazdka w szpitalu Miejskim.** Dnia 22 bm. o godz. 18 odbędzie się obchód gwiazdkowy w szpitalu miejskim.

— **Obchód gwiazdkowy szpitala im. Giese-Rafalskiej.** Dnia 22 bm. o godz. 16.30 odbędzie się obchód gwiazdkowy szpitala przy ul. Seminaryjnej nr. 1, m. 2.

— **Ostrzeżenie.** Związek Niższych Pracowników Poczt i Telegr. ostrzega przed udzielaniem datków na rzecz obchodu gwiazdkowego Związku Niższ. Prac. Poczt., Telegr. i Telef., gdyż nikt do tego nie jest upoważniony.

P. Oskar Hartenberger znalazł się

Wyjaśnienie dyrekcji fabryki „Prodmetal"

W związku z notatką o *tajemniczem zniknięciu p. Oskara Hartenbergera, pracownika fabryki „Prodmetal"*, umieszczoną w numerze wczorajszym naszego pisma, donosimy, iż p. *Oskar Hartenberger znalazł się* i, po jednodniowej nieobecności w fabryce pracuje nadal na swojem dawnem stanowisku.

Równocześnie dyrekcja fabryki prosi nas o stwierdzenie, *że fabryka nie odczuwa kryzysu, przeciwnie przeciążona jest zamówieniami, które czekać muszą miesiącami na wykonanie i dlatego też niema zupełnie zamiaru zwalniać pracowników. Miernikiem żywotności i wytężonej pracy fabryki „Prodmetal" mogą być przyjęcia nowych pracowników dokonywane za pośrednictwem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.*

Nieszczęśliwy wypadek przy ul. Grunwaldzkiej

W domu nr. 187 przy ul. Grunwaldzkiej zdarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek.

Lokatorka tego domu p. Anna Schirmerowa podczas wieszania bielizny na strychu na skutek załamania się spróchniałej podłogi spadła z wysokości okoo 4½ mtr. i uległa ogólnemu potłuczeniu. Dziwnem naprawdę wydaje się, że biedną kobietą, walcząca ze śmiercią, nie zaopiekował się natychmiast powiadomiony o wypadku gospodarz domu niej. p. J.

Litościwi współlokatorzy pośpieszyli z pomocą p. Schirmerowej, zawezwali ks. Baranowskiego oraz lekarza, który skonstatował złamanie żebra, oraz ogólne potłuczenie głowy i rąk. Kto zawinił wykażą dochodzenia.

Już 1501 zł. 26 gr. zebraliśmy na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy

Łańcuch ofiarodawców stale rośnie

Wczorajszą listę szlachetnych Ofiarodawców rozpoczął kontem nr. 199 Korpus Oficerski 16 pułku ułanów i 10 Szwadronu pionierów, składając hojną ofiarę zł. 35, na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy, zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

Na koncie nr. 200 zapisaliśmy dar zł. 2 p. St. Lipińskiego, który wzywa pp. urzędników kolejowych Rybickiego i Piutaka.

Konto nr. 201 przypadło p. prof. A. W. L, który złożył zł 2.

Na koncie nr. 202 zapisaliśmy dar zł. 5,— p. Pilińskiego, który wzywa p. Brunona Kentzera (ul. Gdańska 42).

Konto nr. 203 przypadło kierownikowi szkoły p. Ignacemu Brożynie, który złożył zł. 2 — i wzywa wszystkie grona nauczycielskie szkół powszechnych.

Na koncie nr. 204 zapisaliśmy ofiarę zł. 1 p. Solarskiego, kierownika sekretarjatu śledczego, który prosi o poparcie akcji sędziego śledczego p. J. Giertycha, p. sędziego Hozakowskiego p. Czyżewskiego st. sekretarza Sądu Grodzkiego i p. Neumana sekretarza S. O.

Konto nr. 205 przypadło Gminie 6-tej klasy szkoły Wydziałowej Męskiej, która wraz ze swym opiekunem p. Czesławem Kabacińskim złożyła zł. 5 i prosi o ukucie nowego ogniwa 6 klasę szkoły Wydziałowej Żeńskiej.

Na koncie nr. 206 zapisaliśmy dar zł. 2 p. K. Gmerka, który wzywa p. Józefa Łososia, kierownika brygady lotnej kontroli i p. Stanisława Piasecznego inspektora kontroli skarbowej.

Konto nr. 207 przypadło p. inż. Stefanowi Juszczackiemu, który złożył zł. 5 i wzywa p. dr. Juljusza Harashima naczelnika wydziału D. O. K. P.

Na koncie nr. 208 zapisaliśmy dar zł. 5 p. płk. Kazimierza Zachara, który prosi o ukucie owego ogniwa łańcucha p. mecenasa Cylewicza.

Konto nr. 209 przypadło p. Adamowi Gadzińskiemu, który ofiarował zł. 5.

Na koncie nr. 210 zapisaliśmy dar p. M. Gr., która wezwana przez małego Edmunda Szymanowskiego złożyła zł 2.

Konto nr. 211 przypadło p. A. Jankowskiemu, który złożył zł. 2 i prosi o poparcie akcji p. Helenę Raszejankę, Józefa Dzierżańskiego urzędników P. K. U. powiat. pp. St. Tkacza, Tadeusza Jabłońskiego, Mecha i st. sierżanta Fl. Dutkiewicza; ze Szkoły Podchorążych dla Podoficerów pp. por. Różeckiego, prof. L. Wodę, podchor. Aleksandra Kwaśnickiego, Agnieszkę Naskrętównę, Irenę Żmigrodzką, Zofję Hanuszankę, Br. Czapińskiego, Wł. Peckę, L. Butkowskiego, Edw. Różnowskiego, st. sierż. Ign. Dolacińskiego, st. sierżanta M. Olejniczaka, st. sierż. J. Gockiego i st. sierż. J. Tomalaka,

Na koncie nr. 212 zapisaliśmy ofiarę zł. 1 p. Stachowskiego, który wzywa Wł. Jędrysika.

Konto nr. 213 przypadło p. inż. Józefowi Pieckowi, który złożył zł 10.

Konto nr. 215 przypadło p. inż. Regamey, który złożył zł. 5 i prosi o ukucie nowych ogniw łańcucha p. dr. Kretowicza i p. Edwarda Szuwalskiego.

Na koncie nr. 216 zapisaliśmy dar 11 zł. 70 gr. pp. Dyrekora i Profesorów Państwowego Gimnazjum Humanistycznego.

Konto nr. 217 przypadło sekretarzowi p. Piaskowskiemu, który złożył zł. 2.

Na koncie nr. 218 zapisaliśmy dar zł. 10,— p. Stanisława T. Ruszkoskiego, właściciela Hurtowni Szkła.

Na koncie nr. 219 zapisaliśmy dar zł. 10,— p. gen. bryg. Thommee, Dowódcy 15 Dywizji Piechoty.

Konto nr. 220 przypadło p. Franciszkowi Kowalkowskiemu, zawiadowcy warszt. I kl., który złożył zł. 3 i prosi do poparcia akcji zaw. st. warszt. I kl. pp. Felskiego, Roudja, Kierzkowskiego, Lange, Orkiszewskiego, Ewertowskiego, Polaka, Szellera, Rybczyńskiego, Nalazka, oraz pomoc. s. warszt. II. kl. pp, Glazego, Majewskiego, Koniecznego, Borekiewicza i Bużalskiego.

Dotychczas ZEBRALIŚMY IMPONUJĄCĄ KWOTĘ 1501 zł. i 26 gr. i nie przestajemy apelować o kucie nowych ogniw łańcucha. RAZ NIEJ DO DZIEŁA CZAS NAGLI! OTWÓRZCIE SWE SERCA!!!

* * *

Na liście wczorajszych ofiarodawców zakradł się błąd przy koncie nr. 185. Konto to powinno brzmieć: „Na koncie nr. 185 zapisaliśmy dar zł. 5 p. Dąbrowskiego, który prosi o poparcie p. Pawła Wolszlegera.

Sensacyjna rozprawa kupców bydgoskich

Dalsze szczegóły i wyrok

Nawiązując do zamieszczonego w środowym numerze naszego pisma sprawozdania z rozprawy sądowej *Piecek contra Gadziński i Ziętek*, podajemy dalsze szczegóły tej sensacyjnej rozprawy i zapadły w niej wyrok.

Zeznaniami świadków stwierdzonem zostało, że p. Piecek posługiwał się w stosunkach ze swą klijentelą i pracownikami zarówno językiem polskim, jak i niemieckim, że wyjeżdżał do Niemiec i że istotne, jak sam zresztą przyznał wywoził pieniądze do Gdańska. Natomiast obalone zostały całkowicie zarzuty, jakoby brał współudział przy wywożeniu rzeczy wojskowych z lotniska do Niemiec i prowadził konschachty z państwem niemieckiem, przyczem dawni jego współpracownicy, jak pp. inż. Jaworski, inż. Pitak i pewien emer. porucznik W. P. wydali o nim jaknajlepszą opinję.

JAK TO BYŁO Z PORTRETAMI?

Bezpodstawnym również okazał się zarzut jakoby p. Piecek zawieszał na ścianach swego mieszkania portrety działaczy niemieckich.

Jeden ze świadków zeznał, że matka p. P. oraz jego siostra wzbraniały służbie swojej posługiwać się językiem polskim i że nawet jedną z tych pań miała się kiedyś wyrazić „dobrze tak tym, co głosowali za Polakami, bo ci co głosowali za Niemcami już mają posady". P. Piecek jednak przesłuchiwany na rozprawie jako świadek *zeznał* pod Przysięgą, **że uważa się za Polaka.**

PROJEKTY OPRACOWYWAŁ BERLIN.

Drugi świadek zeznał, że p. Piecek wysyłał projekty do opracowania firmom w Berlinie, dodając, że czynił to dlatego, gdyż wskutek nawału pracy, urzędnicy przedsiębiorstwa nie byli w stanie podołać wszystkiemu.

Na zwróconą przez obronę uwagę, że jeżeli nie chciano powierzyć tych prac komuś w Bydgoszczy, to można było przesłać je do Warszawy, świadek odpowiedział: „w Bydgoszczy, ze względu na konkurencję, nie można było nikomu projektów oddać, a w Warszawie nie znaliśmy nikogo".

KONKURENCJA I METODY „PRAWDY W OCZY".

Ale pozatem rozprawa ujawniła kilka innych brzydkich szczegółów świadczących o nieetycznej konkurencji kupieckiej, jakoteż metodach „redaktorów" tygodnika „Prawdy w Oczy".

Chcąc być całkiem objektywnymi, przedstawimy czytelnikom tło tej sprawy:

Monter Jan Ziętek, był pracownikiem firmy Piecek. Po 8 latach pracy w tej firmie, został wydalony za jakieś poważnie przewinienie. Z zemsty, jak to sam oświadczył na rozprawie — podyktował reporterowi pisma „Prawda w Oczy" napastliwy artykuł przeciw p. Pieckowi, który to artykuł własnoręcznie podpisał i oddał do publikacji w tem piśmie.

TAK KONKUROWAĆ NIE NALEŻY.

Na zebraniu przedsiębiorców, sprawa ta została poruszona. P. Piecek oświadczył wówczas, że jest przekonany, że to robota konkurencji. P. Adam Gadziński, wyczuwając jakoby słowa te odnosiły się do niego, zaręczył słowem honoru, że z ukazaniem się artykułu nie ma nic wspólnego, i aby p. Piecka i obecnych upewnić w tem przekonaniu, powiedział, że autorem artykułu jest monter Ziętek. Pozatem wyszło na jaw, że p. Piecek wystosował do Magistratu m. Bydgoszczy list przeciw p. Gadzińskiemu, jako konkurencyjnej firmie, a to rzekomo celem otrzymania samemu prac magistrackich. P. Gadziński, oburzony takiem postępowaniem, napisał również do Magistratu przeciw p. Pieckowi contra list, a prócz tego pod wpływem urazy, jaką żywił za to do niego, napisał list w formie artykułu do redakcji „Prawda w Oczy", w którym to liście rozszerzył jeszcze zarzuty Ziętaka, domagając się opublikowania tegoż listu.

List jednak nie został opublikowany, a to z powodu — jak zeznał na rozprawie jeden ze świadków, że p. Gadziński nie chciał uiścić żądanej przez odpowiedzialnego redaktora tego pisma Fabrycego sumy za umieszczenie artykułu.

700 ZŁOTYCH ZA WZMIANKĘ!!

P. Piecek, po pojawieniu się artykułu Ziętaka zażądał od odpowiedzialnego redaktora Fabrycego sprostowania, którego mu jednak odmówiono, przyczem Fabrycy zdradził p. Pieckowi, że nadesłano do redakcji drugi przeciw niemu artykuł p. Gadzińskiego, który będzie musiał umieścić. Po porozumieniu się jednak obydwaj panowie zgodzili się na to, że ukaże się w tygodniku „Prawda w Oczy" płatna odpowiedź p. Piecyka, która go kosztowała około 700 zł.

Na zapytanie obrońcy p. adwokata Jurka, jak to możliwe, aby za umieszczenie sprostowania trzeba było płacić tak wysoką sumę i czy to redakcja uważa za etyczne — odpowiedział p. Fabrycy (jako świadek) całkiem spokojnie „ja to obliczyłem i p. Piecek zapłacił".

Po tej tranzakcji z p. Fabrycym p. Piecek przyszedł jakimś tajemniczym sposobem w posiadanie listu p. Gadzińskiego do redakcji i na podstawie tego listu, dołączonego do akt sądowych p. Piecek wytoczył proces p. Gadzińskiemu.

P. Fabrycy stwierdził przysięgą, że list został mu skradziony, a p. Piecek, powołując się na artykuł o współwinie, nie chciał zdradzić, jaką drogą doszedł do posiadania listu.

SZANTAŻ CIĘŻKĄ „PRACĄ".

Charakterystyczne zeznania były jednego ze świadków, przed którym p. Fabrycy miał się uskarżać za trudną pracę w piśmie „Prawda w Oczy" opartą tylko na szantażu.

Nie pierwszy to wypadek szantażu, dokonywanego przez przedstawicieli tego pisma. — Rozprawa sądowa firmy „Rika" przeciw temu pismu, dostarczyła nie mało dowodów w tym kierunku. Nie mało się też słyszy postronnie o tem i CZAS BYŁBY NAJWYŻSZY, ABY ODPOWIEDNIE CZYNNIKI ZAJĘŁY SIĘ TĄ GANGRENĄ.

UŁATWIAJĄ SZANTAŻ!

Nie bez winy jednak są i ci, którzy dają się szantażować. Zamiast bowiem zwrócić się ze skargą na właściwą drogę, lub szukać obrony u poważnej prasy, setkami płacą za odwołanie wymierzonego przeciw nim artykułu, zachęcają tym sposobem do uprawiania dalszych zachęcając tym sposobem do uprawiania dalczych szantaży. (Uw. red.).

rok, mocą którego Jan Ziętak skazany został na dwa tygodnie aresztu i 10 zł grzywny, a Adam Gadziński na dwa tygodnie aresztu i 50 zł grzywny, przyczem obu oskarżonym Sąd zawiesił wykonanie kary na dwa lata.

W umotywowaniu wyroku Sąd przyjął, że niektóre zarzuty nie zostały jednak w zupełności odparte.

Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń - Warszawa 2.26 6.23, 8.06,, **13,15** 15,43, 19.37 21,50 23.30.

Tczew-Gdańsk-Gdynia 0.47, 3.29, 5,55, **7,31,** 10.41, **13,22,** 13.35. 17.01, 19.35.

Kościerzyna-Gdynia 0,55 17.40.

Nakło-Piła 3,45. 8.05. 14,35. 19,47. 0,01.

Unisław-Brodnica 5,10. 8 11. 13,33 16 06 21.00.

Inowrocław-Poznań 3.50. 6.14, 8 04. 11 45. 14,15, 15.47. 20 35. 22.59.

Wągrowiec-Poznań 5,02. 7.45 13.36. 18.40. 23.06

Inowrocław-Krasznica Herby Nowe 6,14, 14.15, 22,59.

Restauracje i kawiarnie:

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia wyśmienite ciastka.

Kabaret „Oaza" otwarty do rana, Pomorska 1?

Mięso i co bunie?

B. Jagła, Marsz. Focha 10. Tel 1462. Polecam w wielkim wyborze delikatesy, wina, likiery oraz drób i dziczyznę.

Czterech z pięciu!

t. zn. 80 proc. mężczyzn traci włosy w kwiecie wieku. Smutny to fakt, niemniej prawdziwy.

Współczesna nauka znalazła jednak sposób zaradzenia złu. Jeśli nie chcesz należeć do tych czterech, to musisz zaraz, gdy tylko włosy zaczynają wypadać, należycie dbać o skórę głowy.

Trilysin, tonikum dla włosów jest wyrabiany na podstawach naukowych i zawiera te składniki, które są potrzebne dla utrzymania należytego rozwoju włosów.

Zawiera:

1) *cholesterynę* w stężeniu fizjologicznem, ważny materjał budulcowy komórki.
2) *kwasy biologiczne*, które przeciwdziałają wiotczeniu skóry głowy.
3) *siarkę* w postaci łatwej do zresorbowania, dla odżywienia skóry i dla uniknięcia stanów zapalnych.
4) *balsamy roślinne*, dzięki którym włosy stają się miękie i nabierają jedwabistego połysku.

Dlatego regularnie codzienie tylko *TRILYSIN*, tonikum dla włosów, bo Trilysin rzeczywiście pomaga!

Woda toaletowa wytwornych pań

Wytworna dama używa tylko wodę toaletową 5 Fleurs-Forvil o subtelnym zapachu.

W przeddzień utworzenia gmin zbiorowych na Pomorzu

Obrady komisji ministerjalnej w Urzędzie Wojewódzkim

W ciągu trzech ubiegłych dni w wydziale samorządowym Pomorskiego Urzędu Wojew. obradowała **ministerjalna komisja**, pod przewodnictwem naczelnika wydziału samorządowego Ministerstwa Spr. Wewn. p. **Podwińskiego**, przy udziale pp. **Lubodzieckiego, Miśkiewicza i Szareńskiego** z Min. Spr. Wewn. oraz naczelnika wydziału samorządowego Woj. Pom. p. **Zakrzewskiego.**

Komisja rozpatrywała **projekt utworzenia gmin zbiorowych na Pomorzu**, poczem uchwaliła **utworzenie około 150 gmin zbiorowych.** Już w najbliższych dniach wnioski komisji będą przesłane do starostów, gdzie mają być przepracowane z miescowymi czynnikami samorządu terytorjalnego.

Ze względu na trudności natury technicznej, **prace nad utworzeniem gmin zbiorowych na Pomorzu będą trwały jeszcze kilka miesięcy**, gdyż jest to praca wymagająca rozpatrzenia z różnych punktów widzenia. Praca ta jest zasadniczym **przełomowym momentem w dziejach samorządu pomorskiego.**

Sprawa gmin zbiorowych znajduje się **pod specjalną opieką i nadzorem p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa**, ponieważ zrealizowanie tego planu, t. j. **podziału na gminy zbiorowe oraz usprawnienia administracji samorządowej i zmniejszenia kosztów obecnej administracji oczekuje słusznie ludność pomorska.**

O Związek Legjonistów i Peowiaków w Chojnicach

Koledzy Legjoniści i Peowiacy!

Celem zorganizowania Związku Legjonistów i Peowiaków w Chojnicach uprasza się o zgłoszenie Komitetowi Organizacyjnemu swych adresów jaknajprędzej, a najpóźniej do dnia 10 stycznia 1934 r. W styczniu odbędzie się zebranie konstytucyjne, o którem zostaną Koledzy pisemnie powiadomieni. Również uprasza się o zawiadomienie swych znajomych Kolegów o powyższem, względnie o zgłoszenie Komitetowi ich adresów.

Za Komitet Organizacyjny: Ludwik Grodzicki, Chojnice, ul. Dworcowa nr. 40. (8492

Odpowie przed Boskim Sądem

Onegdaj **zmarł w szpitalu w Starogardzie** wskutek odniesionych ran w czasie pościgu przez policję **wspólnik straconego bandyty Wenckiego — J. Muszyński.**

Programy radjowe

CZWARTEK, DN. 21 GRUDNIA 1933 R.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik poranny. 7,40 D. c. muzyki porannej z płyt. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Drobne utwory J. Brahmsa (płyty). 12,35 X-ty koncert szkolny z Filh. Warsz. 15,40 Koncert ork. jazzowej pod dyr. B. Szulca. 16,40 „Przegląd czasopism kobiecych", omówi p. M. Ankiewiczowa. 17,50 „Przejmowanie gruntów za należności podatkowe", p. M. Wierusz-Kowalski. 18,00 Odczyt o Funduszu Pracy, wygłosi poseł Zb. Madeyski, dyr. Funduszu Pracy. 18,20 Słuchowisko. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 20,00 Koncert w wyk. Ork. Symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, J. Popławskiego (tenor) i prof L. Urstein (akomp.). 21,00 „Skrzynka poczt. techn.", omówi p. W. Frenkiel. 21,15—22,00 D. c. koncertu. 22,00 Piosenki w wyk. Z. Terne (płyty). 22,15 Muzyka tan. 23,00 Wiadom. meteorol. dla kom. lotniczej i komun. policyjny. 23,05—23,30 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

16,55 Kraków. Koncert solistów.
17,50 Lwów. „Roraty" — pogadanka prof. K. Królińskiego.
18,20 Kraków. Słuchowisko „Światło w grobie" — podług Bertona.

„STAR" 8421 **WIELKI WYBÓR podarków ostatnich nowości**

GDYNIA Świętojańska 53 dawn. Dom Ludowy

albumy, papeterja, pióra wieczne, gry, figurki etc.

Skład materjałów piśmiennych

WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZKOWA

Polecamy

OZDOBY CHOINKOWE

PERFUMY

krajowe i zagraniczne, 8145

WODY KOLOŃSKIE

rozpylacze.

MYDŁA TOALETOWE

MANICURE

oraz znane ze swej jakości i dobroci mydła do prania

KRÓLOWA WISŁY

KOPERNIK

SŁONIOWE i białe **DOMOWE**

WIELKI WYBÓR! NISKIE CENY!

Udzielamy 10% rabatu w bonach

ZAKŁADY CHEMICZNE

J. M. WENDISCH, SUKCESOROWIE

Spółka Akcyjna w Toruniu,

Telefon 121 Stary Rynek 35 Telefon 121

Pocztówki Świąteczne

i noworoczne

Wielki wybór poleca

A. Marasiński

Toruń, obok Kościoła Garnizonowego 8184

Pierwszorzędny ser żuławski

odleżały, tłusty, dobrze pielęgnowany towar, oraz wszelkie inne gatunki serów w wielkim wyborze poleca

Oscar Schultz

Gdańsk

Heiligo-Geist-Gasse 72

Przy Bramie Św. Ducha. Telefon nr. 21695. Rok założ. 1862.

8496

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Szwarcenowie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Szwarcenowo tom III. karta 89 na nazwisko Jana Jaedtke'go w Szwarcenowie o obszarze 37 a, 50 mtr. kw., stanowiąca nieruchomość wiejską zostanie w drodze egzekucji na wniosek Ewy Wesołowskiej z Lubawy dnia 28 lutego 1934 r. o godz. 10-tej przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 31 marca 1931 r. 8478

Lubawa, dnia 12 grudnia 1933 r.

2 K 3/31. Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomości położone w Brodnicy i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisane w księdze gruntowej Brodnica wykaz L. 157 i 167 na nazwisko zamężnej Heleny z Chełmickich Rożyckiej z Wlewska zostaną w drodze egzekucji dnia 28 lutego 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawione na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 51. Nieruchomość Brodnica wykaz L. 157 jest o powierzchni 0,01,60 ha i zabudowana jest śpichlerzem. Roczna wartość użytkowa śpichlerza jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 750,— mk. Nieruchomość Brodnica wykaz L. 167 stanowi udział w niepodzielnych poddwórzach. Na nieruchomości tej znajduje się dom mieszkalny z przybudówką i podwórzem, chlewy, oraz chlew i śpichlerz z mieszkaniem. Roczna wartość użytkowa mieszkania i lokali przemysłowych jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 3600,— mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 listopada 1932 r. 8479

Brodnica dnia 7 grudnia 1933 r.

VI. K. 31/32. Sąd Grodzki.

W sprawie likwidacji firmy Browar Toruński Sp. Akc. w Toruniu zatwierdziło Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów uchwałą z dnia 25. listopada 1933 — nr. 452/33 rejestru notarjusza Dr. Józefa Wiśniewskiego w Toruniu — po myśli art. 133 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22. marca 1928 o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. nr. 39 poz. 383) następujący bilans otwarcia likwidacji:

Bilans likwidacyjny na 1 października 1933 r.

Stan czynny			Stan bierny		
Nieruchomość Nowy Rynek 5		25000,—	Wierzyciele:		
Budynki fabryczne		153006,70	a) otwarty	445702,31	
Maszyny		73487,67	b) dolarowy	10719,80	
Beczki składowe		8893,65	c) z piwa	263,28	456685,39
Lokomocja		16091,69	Wierzyciele hipoteczni		117713,89
Utensylja		3152,43	Wierzyciele z różnicy kurs		4668 30
Urządzenie rozlewni		45378,14	Rezerwa na wątpl. dłużnik.		10466 85
Nieruchomość Rządz		35000.—	Rezerwa na dłużnik. naczyń		5988,50
Kasa-gotówka		1444,24			
Dłużnicy,					
a) zabezp. hipot.	25247,23				
b) otwarty rachunek	7591,03				
c) wątpliwy	10456 85	43305.11			
d) Browar Kunterstyn		31356,62			
e) straceni	8198,67				
Papiery wartościowe		475,—			
Zapisy towarów, butelek i skrzyń:					
a) piwo i wody min.	8055.19				
b) butelki i skrzynie	28469 90				
c) „ „ u klijent. wątpliwe	5988,50	42513,59			
d) butelki i skrzynie u klijentów stracon.	19092,—				
		479104 84			8477
Nadwyżka pasywów		116418,09			
		595522,93			595522,93

Toruń, dnia 12. października 1933 r.

Likwidator: (—) **Naganowski**

Rada Nadzorcza: (—) **Kazimierz Ładoś** przewodniczący

Za akcjonarjuszów dnia 25.XI.1933 r.
(—) **Kazimierz Ładoś**
Paweł Żelazny

Powyższy bilans likwidacyjny sporządzony jest na podstawie bilansu zamknięcia na 30. września 1933 r. lecz z ominięciem kapitału akcyjnego i zmniejszeniem wartości inwestycyjnych o poczynione odpisy, jak to wyszczególniono w sprawozdaniu mojem z dnia 25. października 1933 r.

Toruń, dnia 25. października 1933 r.

(—) **Stanisław Tyrchan**
zaprzysiężony rewizor ksiąg przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i sądowy rzeczoznawca w Toruniu.

UWAGA: Jakkolwiek powyższy bilans likwidacyjny wykazuje nadwyżkę pasywów w kwocie 116.418,— zł., zostało przeprowadzenie likwidacji zapewnione przez zawarcie układów z prawie wszystkimi wierzycielami, reprezentującemi ogólną sumę 574.136,— zł. z całego zadłużenia, tej treści, że wierzyciele ci, włącznie hipotecznie zabezpieczonych, zgadzają się już teraz na proporcjonalne obniżenie swych wierzytelności do wysokości efektywnej wartości masy likwidacyjnej, która pozostanie po zaspokojeniu reszty wierzycieli.

Toruń, dnia 19. grudnia 1933 r.

Browar Toruński Sp. Akc. w Likwidacji
(—) **Naganowski**, likwidator.

PRZETARG

Oddziały wojskowe Garnizonu Grudziądz, zamierzają oddać w drodze nieograniczonego przetargu dostawę na 1.200 kg. mięsa, t. j. mięso wołowe, wieprzowe, baranie i wędzone oraz 200 kg. słoniny dziennie, na czas od 1 stycznia 1934 r. do 31 marca 1934 r.

Przetarg odbędzie się w Grudziądzu dnia 28 grudnia 1933 r. o godz. 9-tej w kancelarji Kwatermistrza 65 p. p. w koszarach Władysława Jagiełły.

Oferty na częściową i całą dostawę w zalakowanych kopertach w myśl obowiązujących przepisów o dostawach wojskowych 0-10-22, należy nadesłać do dnia 28 grudnia 1933 r. do godz. 8-mej rano na ręce Kwatermistrza 65 pułku piechoty.

Oferty złożone po upływie tego terminu nie będą rozpatrzone. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy.

Przewodniczący Garnizonowej Komisji Przetargowej zastrzega sobie prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Przewodniczący Komisji Przetargowej.

8498 Zł. 951-Gr.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 23 grudnia 1933 r. o godz. 8.30 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu w Grudziądzu na składnicy firmy Schimmelfenig, Pl. 23 Stycznia 4-5: większą ilość materjałów w sztukach: flausze, szewioty, kamgarny, cajgi, korty, płótna lniane i pościelowe, jedwabie, ubrania, płaszcze męskie, damskie i dziecięce, spodnie, koszule i wiele innych rzeczy. 8466

(—) Michał Dobrzański, komornik rewiru II. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Zgniłobłotach pow. Brodnica i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zgniłobłoty wykaz L. 334 na nazwisko kupca Marcina Jaroszewskiego w Zgniłobłotach zostanie w drodze egzekucji dnia 21 lutego 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 51. Nieruchomość niniejsza położona jest przy szosie wiodącej z Brodnicy do Zgniłobłot w samem ośrodku wioski. Stanowi oberżę z zajazdem oraz warsztat rolny położony w 2 parcelach. Ogólny obszar realności wynosi 1,43,10 ha, w tem ziemi ornej i ogrodu 1,19,01 ha, pod zabudowania i podwórzem 0,24,09 ha. Na tej nieruchomości znajduje się dom mieszkalny masywny pod papą, sala do zabaw masywna pod papą, przybudówka przy sali i drugi dom mieszkalny, zajazd z oborą i stajnią, stodoła z drzewa pod papą, dwie szopy z desek pod papą i ustępy z desek pod papą. J czna wartość użytkowa mieszkania jako podstawa wymiaru podatku budynkowego wynosi według wyciągu z księgi podatku budynkowego 324,— mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 stycznia 1933 r. 8480

Brodnica, dnia 6 grudnia 1933 r.

VI. K. 38/32. Sąd Grodzki.

NA RATY! NA RATY!

Najpiękniejszy podarek gwiazdkowy

to: **Radjo-Odbiornik** wzgl. **Patefon** 8468

z Firmy

ŁUCZNIK

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 25

NA RATY! NA RATY!

Nowość! Nowość!

Elektryczny Siemensa aparat do golenia

„Sirama" goli prędko i bezboleśnie

Cena 19,— G. włącznie z baterją.

Otrzymać można we wszystkich sklepach specjalnych. 8255

TORUŃ

Futra na gwiazdkę

najpraktyczniejszy podarunek gwiazdkowy od zł 100, nabyć można u mistrza fachowca, Toruń, Nowy Rynek 11, mieszkanie 2. Wielki wybór własnego wyrobu. 8001

Ozdóbki na choinkę

najtaniej „UNIVERSAL" Drogerja-Perfumerja, Toruń Szeroka 17 tel. 86. 8022

ZOBACZ „KIERMASZ"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Swetry

pulowery, bluzki, kamizelki, pończochy i skarpetki damskie, męskie. 8143

Jeske i Ignaczak, Toruń Łazienna 28.

Salonik damski

bardzo elegancki, praktyczny, Chyppendaelstyl, jak nowy, garnitur pluszowy, lampy do gabinetu męskiego i saloniku, bardzo ładne futro do podróży tanio na sprzedaż. Toruń, Mickiewicza 61, m. 5. 8299

Wino Rum Koniaki

8197

na gwiazdkę poleca

„Hungarja"

Toruń, Prosta 19.

Mąkę, cukier

Mąkę w woreczkach po 5 i 10 kg po cenach zniżonych sprzedaje chrześcijański skład, Toruń, Szczytna nr. 17. 8454

OKOCIMSKIE PIWA

marcowe
świętojańskie
a la salwator
porter poleca

A. FREINING

Toruń, Podmurna 58/60, telefon 344. 8437

Tygodniowo

otrzymuje świeże przesyłki najlepszych

CZEKOLADY WEDLA

F. Łęgowski, Toruń Szeroka 4. 8436

100 zł

nagrody za wyszukanie posady biurowej dla uczciwej panienki. Większa kaucja. Oferty do „Dnia Pomorsk." Toruń 8485

Kilimy

filety (story, firany, serwety sprzedaje na **dogodnych warunkach.** Centralny Dom Tapet, Toruń, Szeroka 33. 8487

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

LEKCYJ

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń 7746

Świece

choinkowe paczka zł 0.35

Świece

iskrowe paczka 10 szt. zł 0.15

Lameta

paczka zł 0.06

Kule

choinkowe 12 sztuk od zł 0,55

Nafta

silnopłomienna 1 litr zł 0.53

Mydło

rzadkie najlepsze 1/2 kg zł 0.48

Frotery

w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0.90

Perfumy

kasetki w największym wyborze

Jan Kapczyński

Toruń: ul. Szeroka, narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15, Szczytna 9. Brodnica: ul. Hallera 7. 8383

Mieszkanie

3 pokojowe z kuchnią, łazienką i t. d. w śródmieściu Torunia do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorskiego" pod nr. 8433.

Najtańszy upominek gwiazdkowy to książka

wielki wybór — od 50 gr poleca

JERZY MARKIEWICZ

„Księgarnia Toruńska" Toruń, W. Garbary 21. 8426

„EKONOMJA"

poleca

świąteczne SZYNKI

małopolskie, litewskie

oraz

kiełbasy znane ze swej jakości, sery, grzyby, miód prawdziwy, bryndza, borówki smażone, rydze solone. Toruń, Kopernika 32. 8284

Ceny wyprzedaży!

STARE WINA GRONOWE

LIKIERY — WÓDKI

poleca 8422

E. GRZEŚKOWIAK

Toruń, St. Rynek 31, tel. 51.

WINA WODKI LIKIERY

w dużym wyborze poleca

KŁOPOCKI

Toruń, Szeroka 25. 8491

ORZECHY WŁOSKIE LASKOWE

Migdały w skorupkach

KŁOPOCKI

Toruń, Szeroka 25. 8491

MATJASY ANGIELSKIE

w najlepszym gatunku poleca

KŁOPOCKI

Toruń, Szeroka 25. 8491

KONSERWY owocowe — jarzynowe

poleca

KŁOPOCKI

Toruń, Szeroka 25. 8491

...a ciasteczka też dostaniecie!

Dla każdego smakosza, dorosłego czy dziecka zawsze najważniejszym przysmakiem było i będzie podczas Świąt ciasto.

Niema jak ciasto upieczone na proszku Oetkera!

Takie ciasto jest pulchne, smaczne, należycie wyrośnięte, a nadewszystko zawsze idzie na zdrowie. Gosposie nasze nigdy nie doznają zawodu, używając **Backinu** Dr. Oetkera, za pomocą którego ciasto świąteczne doskonale się udaje.

Cieszące się powszechnem uznaniem książeczki F z przepisami i barwnemi ilustracjami kosztują zaledwie 40 gr i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych lub w firmie **Dr. August Oetker, Oliwa.**

Kuchenne

meble, kredens, stół, krzesła, umywalki i inne meble na sprzedaż tanio byle zaraz. Toruń, Mostowa 6, w stolarni. 8489

Mieszkanie

komfortowe, słoneczne — 7 pokoi — tanio do wynajęcia od 1 lutego 1934. Wiadomość w „Dniu Pomorskim" Toruń pod nr. 8484.

Obuwie

Na gwiazdkę wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej w **Centrali Obuwia Gdynia,** ul. Świętojańska 62, właśc. **Kazimierz Gabrielewicz.** 8166

Amada na Święta

GRUDZIĄDZ

Sprzedaję tanio:

Samochód limuzyna w biegu „Protos", zegar do taksówki, rowery, kasę „National", pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie, leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacze „elektroluksy" i wiele innych rzeczy za bezcen. **„OKAZJOPOL"** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu. 6588

Kawiarnia Restauracja

z kompletnym urządzeniem oraz kilka pokoi gościnnych, centrum miasta, od zaraz wydzierżawię na dogodnych warunkach. Br. Jasiński, zegarmistrz, Grudziądz, ul. Mickiewicza 20. 8463

Skład

w śródmieściu Grudziądza z przynależnościami do wydzierżawienia. Pickardt, ul. Mickiewicza 20. 8472

Na gwiazdkę

polecam w wielkim wyborze

Rum Arak Koniak Likiery Wina

Przy zakupie udzielam **10 proc. rabatu.**

FR. SAMULSKI Restauracja

Handel wódek i win

Toruń, Warszawska 6. 8488

Fryzjerka

na stałą posadę może się zgłosić, Toruń-Stawki, ul. Warszawska nr. 9.

Karpie

Przyjmuję zamówienia Wędzarnia ryb, Toruń, Szczytna 5, telef. 282. 8486

Inteligentna

przystojna szatynka, lat 33, z dobrej rodziny, posiadająca 6 tysięcy zł szuka inteligentnego pana na dobrem stanowisku, cel matrymonjalny. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Dnia Pomorskiego, Toruń, pod nr. 8490.

Skradzioną

książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Toruń na nazwisko Wacław Wojtaś unieważniam. 8424

BYDGOSZCZ

Kluby skórzane

sypialnie, froterv, futra, piece, pianina, dywany, marmury, figury różne kryszt. porcel., biż. i t. p. odpowiednie na podarki gwiazdkowe tanio sprzedaje „Stała Okazja" Bydgoszcz, ul. Gdańska 10, tel. 15-30. 5267

Skrzynie okazyjnie

fornierowe, prawie nowe — sprzedamy. Bydgoszcz Telefon 15-51. 6017

Przedstawiciele

do sprzedaży masowego bezkonkurencyjnego artykułu łatwego zbytu poszukiwani. Wysoki zarobek. Two Hantraus, Warszawa, Długa 23. 8456

Na sprzedaż

około 20 mórg kempy z dobrymi kijami. Rafa pow. Chełmno Wojciech Bieńkowski. 6016

Magistra pharm.

rutynowana, język niem. i polski, pierwszorzędne referencje **poszukuje zastępstwa lub stałej posady** od 1. I. 1934 r. Łask. zgł. Gdańsk, Altst. Graben 63 dla Z. S. 8497

Zgubiony

wykaz osobisty nr. 2658, wystawiony w Gdyni, na nazwisko Lewandowski Jan unieważnia się. 8494

KALOTECHNIKA

Pierwszorzędny

GABINET KOSMETYCZNY

prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonywuje między innemi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt. owłosienia brodawek, kurzajek i t. p. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Porady bezpłatne.

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3. 2054

Kup na gwiazdkę podarek ELEKTRYCZNY!

Dlaczego? Dlatego, że aparaty elektryczne są UŻYTECZNE, ESTETYCZNE, TRWAŁE, a przy taryfie blokowej i TANIE w zastosowaniu. 8310

Zakład optyczny Oskar Meyer właśc. Jasieńska i Zeller

zał. 1899 **Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.** tel. 13-89

Sumienne wykonanie wszystkich okularów.

Fachowa i rzetelna obsługa. 8075

HURTOWNIA PIWA

Tel. 42439 **M. BOEHLKE** Tel. 42439

Gdańsk-Wrzeszcz-Mirchauerweg 27

poleca

na święta

znakomite piwa znanych browarów

Haberbusch i Schiele S. A.

w Warszawie

również wody zdrojowe sodowe — limoniady.

8495

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w _____

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na I. kwartał 1934 r.** i proszę należność — **zł. 8.67** pobrać przez listowego.

Imię nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 8.67** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za I. kwartał 1934 r.** potwierdzam.

_____ dnia _____

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w _____

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc styczeń 1934 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc styczeń 1934 r.** potwierdzam.

_____ dnia _____

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Prace nad naprawą ustroju Rzeczypospolitej rozpoczęte

Zagajenie dyskusji w komisji konstytucyjnej Sejmu

Warszawa, 21. 12. (PAT). Wczoraj o godz. 12,20 **rozpoczęły się obrady komisji konstytucyjnej Sejmu.** Na porządku dziennym był **referat posła Cara o projekcie rewizji konstytucji.**

Przewodniczący poseł Makowski otwierając posiedzenie zakomunikował, że po zakończeniu dyskusji nad referatem częściowym, dotyczącym 18-go działu konstytucji, co wypełniło całą poprzednią sesję, komisja uprosiła referenta generalnego p. wicemarszałka Cara, aby wysunięte tezy połączył w jednolity projekt.

Opozycyjny trick posła Winiarskiego spalił na panewce

Po chwili **poseł Winiarski** (Str. Nar.) zabrał głos w sprawie formalnej i oświadczył, że zgodnie z regulaminem, dyskusja w komisjach toczyć się może jedynie nad konkretnymi projektami przekazanemi komisjom przez sejm, zaś nad tezami komisji dyskutować nie można.

Przewodniczący Makowski nie przyjmuje oświadczenia posła Winiarskiego do wiadomości, gdyż nie dotyczy ono ani porządku dziennego ani sprawy formalnej.

Poseł Winiarski protestuje, uważając, iż jest to niezgodne z regulaminem. Przewodniczący poseł Makowski wyczerpuje kwestję przypomnieniem, że wniosek w sprawie zmiany konstytucji był uchwalony przez sejm, przekazany komisji i od roku komisja pracuje nad nim ustaliwszy zgodny z regulaminem system tej pracy.

Zwracając się do opozycji poseł Makowski mówi: „Panowie nie braliście w nich udziału a więc oświadczacie, że i dalej brać nie będziecie. Oświadczenie to nie ma żadnego znaczenia wiążącego, gdyż może być w każdej chwili odwołane i wobec tego nie przyjmuję go do wiadomości.'

Zespolenie obywatela z Państwem naczelnem dążeniem projektu nowej Konstytucji

Referat min. Cara

Następnie zabrał głos referent generalny **poseł Car:** „Kiedy projekt BBWR wpłynął pod laskę marszałkowską dnia 17-go marca 1931 r. i przekazany został do komisji konstytucyjnej, na tej komisji, jako referent generalny zarysowałem ogólny szkic naszych zamierzeń; i nakreśliłem metody naszych prac. Zaproponowałem podział całego materjału konstytucyjnego na 18 ZAGADNIEŃ, których każde miało osobnego referenta. W toku prac komisji zgłoszone były referaty zwane tezami. Zgodnie z moją propozycją nad tezami narazie nie głosowano, gdyż zachodziła potrzeba uzgodnienia ich po wyczerpaniu całego materjału. Na podstawie tych tez referent generalny miał przedłożyć całokształt. Obecnie wywiązuję się z tego obowiązku i przedkładam tezy, oparte na materjale, który zdobyłem w toku dwuletniej naszej pracy."

„Czas, jaki upłynął od ostatniego posiedzenia komisji konstytucyjnej do dziś nie był przeciemnie zmarnowany i mam już GOTOWY PROJEKT KONSTYTUCJI, ale obecnie go panom nie przedkładam przedewszystkiem z tego formalnego względu, że chciałem lojalnie wykonać nasze uchwały, a powtóre z tego względu merytorycznego, że materjał jest bardzo obszerny i przed dyskutowaniem zredagowanego projektu trzeba uzgodnić zasadnicze punkty widzenia. Niepodobna równocześnie dyskutować nad formą i treścią."

„Chciałem pozatem zaapelować do panów, aby nie przywiązywali zbytniej wagi do strony redakcyjnej tez, gdyż chodziło w nich narazie o zawarcie tylko pewnej myśli. Może niektóre tezy wcale nie wejdą do tekstu konstytucji. Uzasadnienie tez znajdą panowie osobno."

„Obecnie pragnę dołożyć dwie uwagi natury ogólnej. Najdonioślejszem zagadnieniem w materjałach konstytucyjnych jest STOSUNEK OBYWATELA DO PAŃSTWA. Cała historja rozwoju prawa publicznego może być przedstawiona w formie linji, gdzie na jednym biegunie będzie wolność obywatelska, a na drugim absolutyzm władz. Wszelki ustrój znajduje się w jakimś punkcie tej linji. Nasz projekt znajduje się może pośrodku. Uważam, że nie możemy wyobrazić sobie państwa bez obywateli, ale z drugiej strony nie można wyobrazić sobie człowieka, któryby w dzisiejszych warunkach mógł istnieć poza państwem. Naszem dążeniem jest ZESPOLENIE OBYWATELA Z PAŃSTWEM — określenie państwa jako wspólnego dobra, jako rzeczy, należącej do ogółu obywateli. Te zagadnienia dotyczą pewnej HARMONJI WŁADZ."

„Nąsza konstytucja marcowa ma tę kardynalną wadę, że nie zapewnia tej harmonji. Nie mogą istnieć te władze bez konfliktu i niema ustalonej metody załatwienia tych konfliktów."

„Myśmy musieli dlatego stworzyć CZYNNIK ŁĄCZĄCY. Jest nim PREZYDENT RZPLITEJ. W tym celu jego stanowisko musi być nadrzędne, ale nie w sensie uprawnień absolutystycznych, ale w tem znaczeniu, ażeby mógł stać się czynnikiem łączącym i rozstrzygającym."

„To ZMUSZAŁO NAS DO ODSTĄPIENIA OD TEORJI MONTESQUIEU. W tem więciu jakie znalazła ona w praktyce, gdzie została wynaturzona. Mianowicie doprowadziła ona do naruszenia równowagi władz, gdy władza ustawodawcza otrzymała stanowisko dominujące."

„Otóż prowadząc walkę z parlamentaryzmem w tej formie, jaka się ustaliła w ostatnich dziesiątkach lat, NIE PROWADZILIŚMY WALKI Z PARLAMENTEM I NIE CHCEMY OBNIŻYĆ SEJMU. Pozostawiamy 5-przymiotnikowe głosowanie do Sejmu, dajemy mu właściwe kompetencje, tj. ustawodawstwo i szerokie prawo kontroli a tylko SEJM NIE POWINIEN MIEĆ AMBICJI DO RZĄDZENIA PAŃSTWEM."

„Parlamentaryzm, przeszczepiony na gruncie europejskim nie jest zdolny do wytworzenia większości. Inaczej było w Anglji, gdzie przez długi okres istniały tylko dwa stronnictwa, natomiast na kontynencie bywa cały wachlarz 35 list państwowych."

„Chcemy następnie POZOSTAWIĆ ZUPEŁNĄ SWOBODĘ RZĄDOWI, kiedy sprawuje on funkcje, przeznaczone mu przez konstytucję."

„Chcielibyśmy, ŻEBY SENAT BYŁ NIE TYLKO MINJATURĄ SEJMU, ale żeby przedstawił odmienne przekonania opinji publicznej. Chcemy, ażeby reprezentował te czynniki, które okazują najwięcej zdolności, aktywności i troski o państwo. Senat może się także przyczynić do harmonji władz państwowych w razie jakiegoś konfliktu między rządem a Sejmem i między Sejmem a Prezydentem.

Tezy konstytucyjne

Następnie sprawozdawca przeszedł do referowania oddanych do druku tez, omawiając krótko poszczególne punkty (Tezy te ogłosimy w n-rze jutrzejszym — Red.), poczem przewodniczący poseł Makowski wyraził opinję, że natychmiastowa dyskusja nad tak obszernym materjałem byłaby niemożliwa i zaproponował więc odbycie jej na następnem posiedzeniu komisji, które zamierza zwołać na dzień 11 stycznia na godz. 10 rano. Propozycję tę przyjęto.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 14.

Nowe zwycięstwo piłkarzy krakowskich zagranicą

Reprezentacja Krakowa bije Holandję 4:3

Haga, 21. 12. (PAT). We wtorek późnym wieczorem przy świetle elektrycznem na wielkiem boisku w Hadze odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa a drużyną „Zwaluwen", będącą nieoficjalnym zespołem reprezentacyjnym Holandji. Mecz zakończył się zwycięstwem Krakowa w stosunku 4:3.

Do przerwy utrzymał się wynik remisowy 3:3. Mecz odbył się w obecności 8 tys. widzów i wywołał w Holandji olbrzymie zainteresowania.

Zwycięstwo Krakowa wywołało w holenderskich kołach sportowych tem większe wrażenie, że ogólnie spodziewano się w Holandji zwycięstwa „Zwaluwen".

Kraków wygrał zasłużenie. Technicznie najlepiej zaprezentował się w naszej drużynie atak, w którym wyróżnili się Smoczek i Pazurek, natomiast pomoc nasza grała zbyt defensywnie. Holendrzy górowali nad naszymi piłkarzami szybkością i grali brutalnie.

Pierwsza bramka ze strzału Brockena padła dla Holandji. Wkrótce wyrównuje Malczyk, a wynik naszej drużyny podwyższają kolejno Pazurek i Ciszewski. Kraków prowadzi 3:1, następują jednak dwa celne strzały Berga i Brockena. Do przerwy utrzymuje się wynik remisowy. Decydująca o wyniku meczu bramka padła po pauzie ze strzału Ciszewskiego w 27 minucie. Ostatnie minuty meczu upływały pod znakiem przewagi Holendrów, którzy jednak przewagi tej nie wyzyskują cyfrowo.

Sędziował dobrze p. Langenus.

Straszliwa tragedja w płonącym domu gajowego

Lwów, 21. 12. (PAT). We wsi Jasionów Górny, w powiecie kosowskim, wybuchł ubiegłej nocy **pożar w zabudowaniach Jurka Maksymiuka, gajowego lasów hr. Baworowskiego.** W chwili wybuchu pożaru **cała rodzina pogrążona była w śnie.** Pierwsza pożar spostrzegła **żona Maksymiuka Marja,** która **zbudziła domowników i zaczęła wynosić dzieci na dwór. Ocaliwszy dwoje dzieci,** powróciła do mieszkania, **by wynieść trzecie dziecko, 5-letniego syna.** W tejże chwili **ogarnęły ją płomienie,** w których **wraz z dzieckiem znalazła śmierć.** Widzący to **mąż, Maksymiuk wystrzałem z dubeltówki pozbawił się życia.**

Zdruzgotany kołami lokomotywy

Wczoraj rano w odległości kilkuset metrów od dworca kolejowego w Gdyni zdarzył się znowu, krew mrożący w żyłach, wypadek.

Przez tor kolejowy przechodził jakiś robotnik. W tym samym momencie od strony Małego Kacka nadjeżdżał pociąg osobowy z Gdańska. Osobnik ów, albo nie zauważył nadjeżdżającej lokomotywy, albo może umyślnie przystanął na torze i po chwili z pod kół rozpędzonej maszyny wyrzucone zostało straszliwie zmasakrowane ciało.

Zaalarmowano pogotowie, które okazało się jednak zbytecznem, gdyż na torze leżały już zimne zwłoki nieszczęśliwego robotnika. Przybyła policja, która ustaliła, że ofiarą nieuwagi czy też zamachu samobójczego padł młody murarz Sztajnke, zatrudniony w firmie budowlanej „Ungerowie i Jakóbowicz". Śp. Sztajnke osierocił żonę i dziecko.

P. Kazimierz Rożnowski - prezesem Izby Ubezpieczeń Społ.

(o) Warszawa, 21. 12. (tel. wł.). W związku z ubezpieczeniową ustawą scaleniową, która została uchwalona na wczorajszej Radzie Ministrów, w najbliższych dniach nastąpić ma nominacja byłego wiceministra Opieki Społecznej p. Kazimierza Rożnowskiego na stanowisko prezesa Izby Ubezpieczeń Społecznych.

Gen. Górecki w Gdańsku

Wczoraj przybył do Gdańska prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał Roman Górecki, celem wzięcia udziału w posiedzeniu rady nadzorczej Polsko-Brytyjskiego Banku w Gdańsku.

Zamiast życzeń świątecznych

Warszawa, 21. 12. (PAT). Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych podsekretarze stanu w Min. Spr. Wewn. pp. Władysław Korsak i Mikołaj Dolanowski złożyli po 50 zł na Fundusz Bratniej Pomocy Związku Legjonistów.

Ograniczenie ruchu towarowego na kolejach

w czasie Świąt Bożego Narodzenia

Warszawa, 21. 12. (PAT). W okresie świąt Bożego Narodzenia zostanie ograniczony ruch towarowy na kolejach od godz. 18 dnia 23 grudnia br. do godz. 6 rano dnia 26 grudnia br. W tym czasie przewożone będą przesyłki pospieszne, żywe zwierzęta i ładunki, ulegające szybkiemu zepsuciu.

Bank Gospodarstwa Krajowego

obniżył opłaty za swe czynności

Warszawa, 21. 12. (PAT). Z Banku Gospod. Kraj. komunikują, że na skutek uchwały rady nadzorczej Banku z dnia 28 listopada br. z dn. 1 stycznia 1934 r. będą obniżone wszystkie stawki procentowe płatne od operacyj biernych, jak i pobrane od wszelkiego rodzaju udzielanych przez bank kredytów. Obniżka wynosi przeważnie 1 proc. w stosunku do oprocentowania, przyczem dla szeregu kredytów specjalnych Bank Gospod. Kraj. będzie stosował oprocentowanie ulgowe.

Lindbergh wylądował w New Yorku

Nowy Jork, 21. 12. (PAT). Płk. Lindbergh z małżonką wylądował w Nort Beach (Long Island), kończąc w ten sposób swój lot okrężny.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mostowski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.